

WIELKIE SPOTKANIE NIEWIDOMYCH, SŁABOWIDZĄCYCH I ICH BLISKICH ŚWIAT DOTYKU, DŹWIĘKU I MAGNIGRAFIKI



REHA FOR THE BLIND IN POLAND 2017

WIELKIE SPOTKANIE NIEWIDOMYCH, SŁABOWIDZĄCYCH I ICH BLISKICH

ŚWIAT DOTYKU, DŹWIĘKU I MAGNIGRAFIKI

w ramach XV edycji

KONFERENCJI REHA FOR THE BLIND IN POLAND

17 – 18 października 2017 r.

Pałac Kultury i Nauki w Warszawie



Patronat Honorowy

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy
oraz Małżonki Prezydenta Agaty Kornhauser–Dudy

Materiały pokonferencyjne

Warszawa 2017

Patronat medialny:



Partnerzy:



Współorganizatorzy:



Projekt pn.: „Wielkie Spotkanie Niewidomych, Słabowidzących i Ich Bliskich - Świat Dotyku, Dźwięku i Magnigrafiki 2017” został współfinansowany ze środków PFRON, Marszałka Województwa Mazowieckiego, Miasta st. Warszawy, Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, Gminy Miasta Szczecin oraz środków własnych Fundacji



Sponsorzy:



Komitet honorowy:

Adam Struzik – Marszałek Województwa Mazowieckiego

Tomasz Pactwa – Dyrektor Biura Pomocy i Projektów Społecznych Miasta Stołecznego Warszawa

Władysław Gołąb – Honorowy Prezes Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach

Paweł Kacprzyk – Prezes Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach

Barbara Planta – Rada Patronacka Fundacji, emerytowany Dyrektor Ośrodka Szkolno – Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie

Prof. zw. dr hab. Marzena Zaorska – Przewodnicząca Zespołu Pedagogiki Specjalnej PAN

Prof. dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz – Rada Patronacka Fundacji, Wydział Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Prof. dr hab. Leonora Bużańska – Rada Fundatorów Fundacji, Instytut Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN

Igor Buśłowicz – Rada Fundatorów Fundacji

Renata Wardecka – Rada Fundatorów Fundacji

Andrzej Pokorski – Rada Fundatorów Fundacji

Marek Kalbarczyk – Przewodniczący Komitetu – Prezes Fundacji



25 lat Fundacji

Szansa dla Niewidomych

Tegoroczna REHA była wyjątkowa. Dzięki pracowitości i przemyślności naszych współpracowników miała dwie wspaniałe odsłony: Galę na warszawskim Torwarze i Wielkie Spotkanie w Pałacu Kultury i Nauki. W odróżnieniu od poprzednich, XV edycja Konferencji nie odbyła się w grudniu, lecz w październiku. Mieliśmy dosyć zimna i śniegu. Nigdy nie byliśmy za tym, by była organizowana w takich trudnych warunkach pogodowych. W tamtych latach Fundację zmuszały do tego czynniki od nas niezależne. Gdy w tym roku nie było takich uwarunkowań, wybraliśmy lepszy termin.

15 października jest świętem niewidomych na całym świecie. Biała laska jest naszym symbolem, pozwala nam poruszać się po mieście samodzielnie, ale także informuje innych, że nie widzimy. To ważne, bo w ten sposób przechodnie wiedzą, że obok jest ktoś, kto może wymagać pomocy.

Chcąc więc uczcić zarówno to święto, jak i fakt piętnastej edycji Konferencji oraz 25-lecie Fundacji, zorganizowaliśmy uroczystą Galę na warszawskim Torwarze, a następnie dwudniową Konferencję w Pałacu. Niniejszy biuletyn omawia drugie z tych dwóch wydarzeń. Gali poświęcony jest specjalnie wydany album.



W Konferencji uczestniczyły tysiące osób. To wielki zaszczyt, że zechciały do nas przybyć takie tłumy z całego kraju. Przyjechali także goście spoza Polski. Nasza Konferencja jest przecież otwarta dla wszystkich. Zależy nam na tym, by w te dni zmanifestować naszą obecność oraz zgłosić postulat okazywania niewidomym jak największej empatii ze strony całego społeczeństwa i władz. Niewidomi potrzebują bowiem wsparcia. Nie da się zniwelować skutków niepełnosprawności wzroku bez funduszy i bez zwiększenia dotychczasowych dotacji. Tak samo jest z innymi dziedzinami medycyny. Nie można wyleczyć zapalenia płuc witaminą C, albo poważnie uszkodzonej nerki bez jej przeszczepu. Gdy okuliści nie mogą pomóc komuś, kto stracił wzrok, przywrócenie sprawności, zniwelowanie skutków inwalidztwa wiąże się z dużymi wydatkami. Gdy niewidomy nie może odzyskać wzroku, ma przynajmniej prawo do odzyskania dostępu do informacji. Gdy nie może czytać druku, musi wykorzystać wynalazki z dziedziny technologii elektronicznej i informatycznej, a więc komputerów i urządzeń peryferyjnych, takich jak syntezatory mowy czy brajlowskie monitory. Na tym polega nowoczesne podejście do rehabilitacji. Chodzi o udostępnianie niewidomym i słabowidzącym wszelkich nowinek technicznych, aby nie pozostały w pracowniach projektantów lub na półkach w sklepach, lecz pojawiły się w domach tych osób. Niewidomi i słabowidzący wymagają również dostosowania otoczenia z jednej strony do ich potrzeb, a z drugiej - do ich możliwości. Na nic się nie zda rehabilitacja, szkolenia i oprzyrządowanie, gdy nasi podopieczni nie będą mogli swobodnie poruszać się po mieście. Otoczenie musi być dostosowane, a więc udźwiękowione i ubrajlowione. Co ważne, nie jest to aż tak drogie, by nie było na to stać naszego kraju. Czas na empatię w stosunku do ludzi z dysfunkcją wzroku. REHA

służy powyższemu celowi. Spotykamy się w tak dużym gronie, by zasygnalizować nasze wymagania. Żadne państwo nie może nazywać się nowoczesnym, gdy nie potrafi zadbać o niewidomych i słabowidzących obywateli. Polska pretenduje do miana kraju rozwiniętego, niech zatem pamięta o ludziach niepełnosprawnych, którzy nie widzą jak inni i chcą się uczyć, pracować, zakładać rodziny i uczestniczyć we wszystkim, w czym uczestniczą inni.

W tym roku Fundacja uzyskała znaczące wsparcie od Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i innych instytucji, dzięki czemu mogliśmy zaprosić naszych gości na wydarzenia odbywające się na kilku kondygnacjach Pałacu. Na dole odbywała się przede wszystkim międzynarodowa wystawa rehabilitacyjna, a wyżej przede wszystkim sesja merytoryczna, warsztaty i panele dyskusyjne. Można było się zabawić, poznać nowe dyscypliny sportu, wziąć udział w konkursach, poznać różnorodne możliwości dotyczące dnia codziennego itd. Jak można przekonać się w niniejszym materiale, wydarzenie było wielkie i naprawdę fascynujące.

Jak wszystko na Ziemi, ledwo Konferencja się zaczęła, a już trzeba było jechać do domu. Fundacja zorganizowała transport do wszystkich województw. Noclegi były dostępne w dobrych warszawskich hotelach, a na posiłki chyba nikt nie narzekał. Jak bowiem można narzekać na nasze śniadania, obiady i kolacje?!

Nie pozostaje nic innego, jak serdecznie zaprosić do zapoznania się z relacjami z omawianego wydarzenia.

Pałac jest obszerny i wymaga dobrej orientacji. Niełatwo się dowiedzieć, gdzie są poszczególne sale. Wyglądało na to, że zaproponowany przez nas podział wydarzenia na części pomógł w przemieszczaniu się po pałacowych korytarzach i docieraniu do wybranych sal.





Zaproszenie na kolejną edycję REHA FOR THE BLIND IN POLAND

XVI edycja Konferencji odbędzie się w dniach 13-15 października 2018. W sobotę 13 i w poniedziałek 15 października będziemy gościli w Centrum Naukowym Kopernik. W niedzielę 14 października od rana do wieczora będziemy gośćmi w ośrodku w Laskach, gdzie odbędzie się mnóstwo fascynujących prezentacji i różnych atrakcji. W CNK będzie zorganizowana sesja merytoryczna, panele dyskusyjne i wystawa ph.: „Świat dotyku i dźwięku”. W niedzielę wieczorem, po powrocie z Lasek, zorganizujemy piknik integracyjny na warszawskiej Starówce. Wszystko to jest planowane po raz pierwszy w historii z tak dużym wyprzedzeniem. Mamy nadzieję, że już teraz zarezerwują sobie Państwo czas na spotkanie z nami.

Zapraszamy!



I. Sesja merytoryczna Konferencji



I.1 Otwarcie Konferencji

Sesja merytoryczna Konferencji odbyła się w Sali Starzyńskiego, na czwartym piętrze Pałacu. To duża sala, która mieści około tysiąca osób. Ustawiliśmy właśnie tyle krzesełek i mieliśmy kłopot – to stanowczo za mało. Dostawiliśmy kolejne 300 w sąsiedniej sali, która jest dobrze skomunikowana ze Starzyńskim. Okazało się, że i to nie wystarczyło. Szacujemy, że w pierwszych godzinach spotkania wzięło udział 1400 osób, a być może nawet więcej.

Sesję prowadziło dwoje konferansjerów: Dominika Stankiewicz z opolskiego Tyflopunktu Fundacji oraz Rafał Nowicki z Ośrodka dla Niewidomych w Owińskach. Rafał robił to po raz drugi i być może dzięki temu nie odnotowaliśmy poważniejszych opóźnień.

Pierwszym elementem spotkania miało być ogłoszenie wyników konkursu IDOL 2017, ale stało się inaczej. Przybył do nas Pan Minister Andrzej Dera z Dyrektorem Romanem Kronerem oraz obsługą, by odczytać list skierowany do nas przez Pana Prezydenta oraz wręczyć działaczom Fundacji i środowiska państwowe odznaczenia. To wielki zaszczyt dla naszej organizacji, że osoby przez nas wskazane zostały uznane przez Pana Prezydenta oraz inne osoby, które zgodnie z prawem biorą udział w podejmowaniu takich decyzji, jako godne tych wyróżnień.



I.2 Odczytanie listu od Pana Prezydenta oraz uroczystość wręczenia odznaczeń

Prezydent Andrzej Duda odznaczył wybitnych niewidomych oraz osoby widzące, które poświęciły wiele lat swojego życia niepełnosprawnym z dysfunkcją wzroku. W imieniu Pana Prezydenta odznaczenia wręczył Dyrektor Roman Kroner. Pan Minister Andrzej Dera odczytał list skierowany do uczestników spotkania. Oto treść tego listu:

Szanowny Panie Prezesie!

Szanowni Organizatorzy i Uczestnicy dzisiejszego spotkania!

Panie i Panowie!

Z okazji jubileuszowej XV Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND oraz 25-lecia Fundacji Szansa dla Niewidomych, w imieniu własnym oraz mojej małżonki pragnę przekazać serdeczne gratulacje i wyrazy uszanowania wszystkim zaangażowanym w te cenne przedsięwzięcia. Gorąco pozdrawiam przedstawicieli instytucji i organizacji, dzięki którym sama konferencja i imprezy jej towarzyszące zyskały tak bogaty, atrakcyjny program. Jestem przekonany, że to wyjątkowe wydarzenie przyczyni się do integracji środowiska osób niewidomych i słabowidzących, a także do popularyzacji wiedzy zarówno o stojących przed nimi wyzwaniach, jak i o ich

znaczących osiągnięciach. Cieszę, że w doskonalenie polskiego modelu usprawniania i usamodzielniania ludzi z niepełnosprawnością wzroku oraz wyrównywania ich życiowych szans włączają się uczeni, działacze i wolontariusze dysponujący tak wielkimi pokładami pozytywnej energii, wiedzy i doświadczenia.

Kardynał Stefan Wyszyński, podczas wojny kapelan przesiedlonych dzieci i sióstr zakonnych z Zakładu dla Niewidomych w Laskach, wzywał: „Bądźcie odpowiedzialni za przyjęte na siebie obowiązki, za miejsce, jakie zajmujecie (...) w narodzie, w państwie, w życiu zawodowym. Tą drogą idzie się do wielkości. (...) Trzeba wierzyć w swą wielkość i pragnąć jej. (...) Każda rzecz wielka musi kosztować i musi być trudna”. Sądzę, że tak rozumowali ojcowie niepodległości Polski, których ogromny sukces sprzed stu lat – odzyskanie suwerennego państwa polskiego – upamiętnimy w przyszłym roku. Myślę też, że właśnie w tej perspektywie powinniśmy sytuować aktywność osób niewidomych i słabowidzących: ich imponujące i inspirujące dokonania, ich godną najwyższego szacunku determinację, postawę służby, kreatywność i umiejętność samoorganizacji.

Wręczane dzisiaj odznaczenia państwowe dla zasłużonych przedstawicieli tego środowiska będą szczególnie uroczystym wyrazem uznania i wdzięczności Rzeczypospolitej i całej naszej wspólnoty obywatelskiej. Obchodzony 15 października Międzynarodowy Dzień Niewidomych oraz przypadające w tym roku ćwierćwiecze Fundacji Szansa dla Niewidomych, to sposobność, aby uhonorować jej założycieli, oddanych pracowników i wolontariuszy, ich pełne rozmachu inicjatywy o zasięgu krajowym i międzynarodowym, a także dynamizm skupionej wokół niej społeczności. Państwa działalność jest wspaniałym dowodem na to, jak osoby niewidome i słabowidzące wnoszą swój własny, niezmiernie ważny i niezastąpiony wkład we wszechstronny rozwój naszej Ojczyzny. Z drugiej strony uświadamia nam skalę potrzeb i trudności, z którymi borykają się na co dzień osoby niepełnosprawne. Dlatego pragnę raz jeszcze, z mocą powtórzyć: Polska może być krajem prawdziwie solidarnym i prawdziwie nowoczesnym jedynie wówczas, gdy wszyscy jej obywatele będą mieli równe prawa oraz sprawiedliwe, równe szanse, aby zapracować na sukces w wymiarze osobistym, zawodowym i społecznym, aby w pełni wykorzystać swój indywidualny potencjał w działaniach na rzecz dobra wspólnego.

Życzę, aby Państwa dzisiejsze spotkanie oraz kolejne dekady owocnej pracy Fundacji Szansa dla Niewidomych przybliżyły nas do urzeczywistnienia tego ideału. Raz jeszcze dziękuję za tę ważną inicjatywę i najserdeczniej wszystkich Państwa pozdrawiam.

Z wyrazami szacunku

Andrzej Duda

Oto krótkie notki biograficzne o odznaczonych osobach.

Janusz Skowron, wybitny niewidomy pianista jazzowy, kompozytor i aranżer, decyzją Pana Prezydenta Andrzeja Dudy został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi po raz drugi. Po raz pierwszy otrzymał Złoty Krzyż Zasługi z rąk Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w 2009 r.

Jest absolwentem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Laskach. Ukończył Szkołę Muzyczną II stopnia im. Józefa Elsnera w Warszawie, w klasie organów. Jeszcze w trakcie nauki rozpoczął współpracę z zespołem jazzowym perkusisty Kazimierza Jonkisa - wystąpił na festiwalu Jazz Jamboree ,80 i uczestniczył w nagraniu pierwszego krążka tego zespołu. W 1981 roku rozpoczął współpracę z zespołem String Connection, założonym przez skrzypka Krzesimira Dębskiego. Grupa biła rekordy popularności, występowała wielokrotnie na festiwalach Jazz Jamboree i na wszystkich większych festiwalach jazzowych na świecie, m.in. we Francji, w Niemczech, na Węgrzech, w Kanadzie. W 1985 roku Janusz Skowron podjął współpracę z zespołem Free Electronic wybitnego trębacza Tomasza Stańki, z którym występował na festiwalach w Grecji, Niemczech, Francji, Szwajcarii i na rodzimym Jazz Jamboree. W 1990 r. zaczął współpracować z kolejnym znanym muzykiem jazzowym, saksofonistą - Zbigniewem Namysłowskim, z którym koncertował w Polsce, Izraelu, Niemczech i Czechach. W 1997 roku rozpoczął współpracę z zespołem Walk Away perkusisty Krzysztofa Zawadzkiego. Współpracował i nadal współpracuje z gitarzystą basowym Krzysztofem Ścierańskim, skrzypkiem Maciejem Strzelczykiem, saksofonistą Zbigniewem Jaremko i nieżyjącym już kontrabasistą Zbigniewem Wegehauptem. Ma również w swoim dorobku występy i nagrania z wybitnymi amerykańskimi muzykami jazzowymi - Erickiem Marienthałem, Billem Evansem, Randy Beckerem, Deanem Brownem, Davidem Gilmorem i Kenny Wheelerem, a także z gwiazdami polskiej muzyki pop: Marylą Rodowicz, Hanną Banaszak, Łucją Prus, Majką Jeżowską, Ewą Bem, Grażyną Łobaszewską, Anną Serafińską, Justyną Steczkowską, z rockowymi grupami Lady Pank i Perfect. Uczestniczył w nagraniu ponad 80 płyt. Ma w swoim dorobku własne kompozycje i aranżacje. Jest laureatem wielu nagród, m.in. nagrody Fundacji Kultury Polskiej im. Krzysztofa Komedy i Państwowej Nagrody Artystycznej Młodych im. Stanisława Wyspiańskiego. Niemal nieprzerwanie od 1982 r. jest corocznym laureatem Jazz Top - ankiety czytelników pisma Jazz Forum w jednej z dwóch kategorii: syntezator i fortepian.





Igor Buśłowicz - wybitny niewidomy informatyk został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi. Całe życie zawodowe poświęcił osobom z dysfunkcją wzroku. Jako informatyk popularyzuje i udostępnia im najlepsze dostępne rozwiązania technologiczne ułatwiające naukę, pracę i życie. W 2009 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Igor Buśłowicz ukończył studia wyższe na Wydziale Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego. Jest autorem oprogramowania do translacji tekstu zapisanego elektronicznie na postać brajlowską i drukowania jej na drukarkach brajlowskich oraz oprogramowania do ewidencji katalogu książek dla niewidomych i obsługi procesu wypożyczania. Stworzenie tych rozwiązań było przełomem w życiu pracowników drukarni i biblioteki Polskiego Związku Niewidomych oraz niewidomych czytelników w całej Polsce.

Jako współzałożyciel firmy Altix uczestniczył w tworzeniu najpowszechniej używanego w Polsce w latach 90. syntezatora mowy ReadBoard. Tworzył programy powiększające tekst wyświetlany na ekranie i wyświetlające w powiększeniu dokumenty tekstowe zapisane w różnych formatach. Przygotował polskie wersje wielu zagranicznych programów i urządzeń ułatwiających życie osobom z dysfunkcją wzroku. Przeszkolił rehabilitacyjnie wiele osób, otwierając im nowe perspektywy zawodowe i hobbystyczne. Dzięki jego staraniom Fundacja Szansa dla Niewidomych wydała po polsku biografię Ludwika Braille'a, dzięki czemu w 200-lecie urodzin twórcy pisma dla niewidomych można było zapoznać się z życiem i działalnością człowieka, który otworzył niewidomym drzwi do nowoczesnej cywilizacji.

Jako znawca problematyki zapisu wzorów matematycznych stworzył oprogramowanie służące do translacji tekstów zwykłych oraz zawierających wzory matematyczne na postać brajlowską i odwrotnie. Prace te były wykonywane dla Instytutu Podstaw Informatyki Polskiej Akademii Nauk i zostały ocenione jako „znakomite”. Komitet Badań Naukowych ocenił je na piątkę z wyróżnieniem. Prace te umożliwiają tworzenie e-podręczników matematycznych dla niewidomych.

Na skutek wylewu krwi do mózgu po urazie porodowym Igor Buśłowicz jest nie tylko osobą niewidomą, ale ma też niepełnosprawność sprzężoną.

Barbara Planta została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. Od 2007 r. pełniła funkcję dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie. W przeszłości była już odznaczana przez Prezydenta RP: Brązowym Krzyżem Zasługi w 1995 r. i Srebrnym Krzyżem Zasługi w 2000 r.

Sprawując funkcję dyrektora otaczała opieką i wspierała dzieci i młodzież, wysuwając na plan pierwszy ich dobro. Starła się zapewnić im najlepsze formy edukacji oraz wszechstronnego rozwoju. Skutecznie wspomagała i motywowała nauczycieli do podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego. Udzielała porad nauczycielom wielu szkół ogólnodostępnych i integracyjnych, kształcących również uczniów z dysfunkcją wzroku. Prowadziła zajęcia z pedagogiki specjalnej na kursach kwalifikacyjnych z tyflopedagogiki. Pełni funkcję egzaminatora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej.

Barbara Planta od wielu lat inicjuje i organizuje liczne działania wspierające uczniów, umożliwiając im uczestnictwo w zróżnicowanych zajęciach pozalekcyjnych, projektach uniijnych, wycieczkach, zajęciach szczechu harcerskiego, wymianie międzynarodowej. Szczególną wagę przywiązuje do przełamywania barier i włączania młodzieży w szeroki nurt życia społecznego, stwarzając warunki do uczestnictwa uczniów w licznych konkursach wiedzy, artystycznych czy sportowych. Organizowała również pomoc materialną dla uczniów. Współpracuje ze stowarzyszeniami, fundacjami i innymi instytucjami działającymi na rzecz dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

W głosowaniu działaczy Fundacji Szansa dla Niewidomych oraz internautów została wybrana na IDOLA tego środowiska. Jako wolontariusz Fundacji współorganizuje rozliczne konferencje dotyczące dziedziny, dla której poświęciła kilkadziesiąt lat życia.





Michał Bałamut to wybitny niewidomy informatyk, który został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jest twórcą i współtwórcą nowoczesnych rozwiązań informatycznych, które zmieniają życie tysięcy osób niewidomych i słabowidzących. Od ponad 10 lat pracuje jako profesjonalny programista, tłumacz i administrator serwerów. Brak wzroku w jego przypadku nie okazał się barierą nie do pokonania. Uważa się, że obok Igora Buśłowicza jest najlepszym niewidomym informatykiem w Polsce.

W 2006 r. ukończył Wydział Informatyki na Politechnice Śląskiej. Współtworzył kilka syntezatorów mowy dla systemu operacyjnego Windows. Jest głównym autorem aplikacji Magni, służącej do odczytywania tekstów zapisanych w różnych formatach i zamieniającej je na postać dźwiękową. Uczestniczy w pracach nad audytami i usprawnieniem stron internetowych rozlicznych instytucji, co przyczyniło się do zwiększenia dostępności Internetu dla osób z dysfunkcjami wzroku.

Największym dokonaniem i dziełem Michała Bałamuta jest zaprojektowanie i stworzenie pakietu Euler 2.0 służącego do redakcji tekstu brajlowskiego, translacji zwykłego tekstu na wersję brajlowską, obsługującego również wyrażenia matematyczne. Jego program jest wykorzystywany w powstałych niedawno e-podręcznikach, z których będą korzystali uczniowie z dysfunkcją wzroku w całej Polsce. W czasie wolnym od pracy szkoli osoby niewidome z obsługi komputerów i smartfonów. Jest twórcą gry edukacyjnej Kulturalny Erudyta.

Henryk Rzepka jest wybitnym niewidomym informatykiem i tyflopedagogiem. Jego prace i dzieła zmieniają życie tysięcy osób niewidomych i słabowidzących w Polsce. Został wyróżniony przez Pana Prezydenta Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W 2000 r. ukończył tyflopedagogikę w Wyższej Szkole Pedagogiki Specjalnej, a w 2001 r. Wydział Fizyki Teoretycznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej na Politechnice Łódzkiej. Od ponad 15 lat pracuje jako profesjonalny programista i tyflopedagog. W latach 2012-2015 pracował jako nauczyciel tyfloinformatyki w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach. Jako informatyk i pedagog wdrożył nowoczesny system szkoleń informatycznych dla osób niewidomych. Pokonał wiele trudności wynikających z utraty wzroku, osiągając unikalne umiejętności z zakresu tyflopedagogiki i informatyki. W tych dziedzinach jest wysokiej klasy ekspertem i specjalistą.

Stworzył program do tworzenia publikacji cyfrowych w formacie DAISY. Jest autorem aplikacji Euler Math Equation, dostępnej dla wszystkich (niewidomych i widzących) i służącej do tworzenia wizualnych wzorów matematycznych, fizycznych i chemicznych.

Jest specjalistą dostępności stron internetowych i dokumentów elektronicznych. Prowadził wiele szkoleń w tym zakresie oraz audytował wiele stron www. Prace te przyczyniły się do zwiększenia dostępności Internetu dla osób z dysfunkcjami wzroku.

We współpracy z Towarzystwem Pomocy Głuchoniewidomym opracował autorskie metody i techniki nauczania obsługi komputerów osób z niepełnosprawnością wzroku i słuchu. Największym dokonaniem i dziełem Henryka Rzepki jest zaprojektowanie i stworzenie pakietu translatorów, służących do przekształcania wzorów matematycznych, fizycznych i chemicznych na różne wersje, w tym na wersję brajlowską. Jego program jest wykorzystywany w powstałych niedawno e-podręcznikach, z których będą korzystali uczniowie z dysfunkcją wzroku w całej Polsce.

Jako wolontariusz Fundacji Szansa dla Niewidomych bierze aktywny udział przy opracowaniu standardów dostępności przestrzeni publicznej. Jest autorem wielu rozwiązań w tej dziedzinie oraz publikacji promujących zasady projektowania uniwersalnego, które przyczyniają się do integracji społecznej i zawodowej osób niewidomych i niedowidzących.





Marek Tankielun został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jest pierwszym niewidomym absolwentem Politechniki Wrocławskiej. Aktualnie pracuje tam jako kierownik laboratorium badawczego prowadzącego badania w zakresie udostępniania treści technicznych osobom niepełnosprawnym, a w szczególności osobom z dysfunkcją wzroku, w tym technik pozwalających na sprawną adaptację materiałów do postaci dostępnej dla nich.

Inicjuje i realizuje działania promujące edukację na poziomie szkoły wyższej na kierunkach technicznych oraz w szkołach ponadgimnazjalnych, ukierunkowanych na kształcenie młodzieży z dysfunkcją wzroku. Od 2010 r. jest aktywnym członkiem Stowarzyszenia „Twoje Nowe Możliwości” działającego w zakresie zmian i podniesienia poziomu jakości wsparcia studentów z niepełnosprawnością. Stowarzyszenie zostało dwukrotnie wyróżnione nagrodą „Lodołamacz” za kompleksowość oferowanego wsparcia i skalę działalności.

Marek Tankielun jest współautorem unikalnej w skali kraju adaptacji podręcznika w piśmie punktowym Braille’a dotyczącego wstępu do Analizy Matematycznej oraz Algebry Liniowej. Współpracował przy adaptacji dla osób niewidomych skryptu „Wstęp do analizy i algebry. Teoria, przykłady, zadania” Mariana Gewerta i Zbigniewa Skoczylasa. Pozwala ona osobom niewidomym na łagodne przejście między wiedzą zdobytą w szkole ponadgimnazjalnej a wiedzą, która jest zdobywana na uczelni wyższej. Skrypt przygotowuje osoby niewidome do posługiwania się brajlowskim zapisem matematycznym na poziomie edukacji wyższej.

W ramach podejmowanych działań dotyczących aktywizacji osób z dysfunkcją wzroku oraz ułatwiania im dostępu do informacji otrzymał od Fundacji Szansa dla Niewidomych wyróżnienie IDOL ŚRODOWISKA 2013. Otrzymana nagroda była ściśle związana z tematem przewodnim Konferencji: „Wykształcenie najlepszym antidotum na dyskryminację niewidomych”. W trakcie Konferencji naukowej „Nowocześni niewidomi i słabowidzący w dostosowanym dla nich świecie” w 2016 r. wygłosił referat pt. „Technologia informacyjna prezentująca kompleksową analizę aktualnych możliwości w dziedzinie niwelowania skutków inwalidztwa wzroku, w tym analizę standardów dotyczących potrzeb tej grupy obywateli na różnych etapach rozwoju edukacyjnego i zawodowego”.

Sławomir Sarota został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. To bardzo ceniony w środowisku osób z dysfunkcją wzroku nauczyciel i tyfloinformatyk. Jako nauczyciel dyplomowany od wielu lat naucza przedmiotów informatycznych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie. Działa na rzecz unowocześnienia tej szkoły i stosowania w niej najnowocześniejszej technologii edukacyjnej. W swojej karierze zasłużył się wieloletnią działalnością na rzecz osób niewidomych i słabowidzących, uczestnicząc w wielu międzynarodowych i krajowych projektach.

W ramach swojej działalności wspierającej rozwój podopiecznych ośrodka w Krakowie, przyczynił się do pozyskania przez SOSW znacznych środków finansowych na zakup pomocy dydaktycznych i wyposażenie pracowni przedmiotowych w sprzęt komputerowy niezbędny do nauczania osób z dysfunkcją wzroku. Stworzył pracownię tyfloinformatyczną, niezbędną do uruchomienia kształcenia w zawodzie technik tyfloinformatyk. Współtworzy i rozwija szkolną platformę Moodle. Przygotowuje pomoce naukowe i oprogramowanie służące do przeprowadzania egzaminu maturalnego i zawodowego oraz dostosowuje oprogramowanie i sprzęt do potrzeb uczniów niewidomych i słabowidzących. Jest również współautorem wielu programów kształcenia i publikacji dotyczących standardów edukowania uczniów z dysfunkcją wzroku. Wszystkie jego działania od lat pozwalają uczniom zdobyć wymarzone kwalifikacje i kontynuować edukację na uczelniach wyższych oraz odnaleźć się na rynku pracy.

Współpracował z przedstawicielami 11 krajów (Bułgaria, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Holandia, Irlandia, Niemcy, Rumunia, Wielka Brytania, Włochy) w obszarze kształcenia osób niewidomych i słabowidzących, czego owocem było przeniesienie na grunt polski nowoczesnych rozwiązań dla niewidomych, stosowanych w Europie.





Tomasz Flaga został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jest dyplomowanym nauczycielem matematyki i przedmiotów zawodowych w zawodzie technik tyfloinformatyk w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie. Swoją karierę zawodową poświęcił pedagogice i matematyce, działając na rzecz dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością wzroku.

Ukończył studia magisterskie na kierunku fizyka z informatyką w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Swoją wiedzę poszerzał na kierunkach tyflopädagogika w Wyższej Szkole Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (2000 r.) oraz matematyka w Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (2007 r.).

Jest współautorem podręcznika dla nauczycieli „Brajlowska notacja matematyczna, fizyczna, chemiczna”, podstawy programowej kształcenia zawodowego w zawodzie technik tyfloinformatyk, programów i planów nauczania do tego zawodu oraz arkuszy egzaminacyjnych. Od roku 2010 współpracuje z Galicyjskim Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli - prowadzi zajęcia dla studentów tyflopädagogiki z dydaktyki i wykorzystania komputerów w rewalidacji osób z niepełnosprawnością wzrokową oraz z dydaktyki przedmiotów ścisłych.

Od 2008 roku aktywnie działa w zespole międzyośrodkowym ds. polskiej matematycznej notacji brajlowskiej. Opracowuje pomoce dydaktyczne dla uczniów niewidomych w formie adaptacji do postaci brajlowskiej z rysunkami wypukłymi: m.in. zbiór zadań do matematyki, zbiory szkoleniowych arkuszy maturalnych i zeszytów ćwiczeń do matematyki według własnego pomysłu. Przygotowuje adaptacje do postaci brajlowskiej lektur szkolnych. Prowadzi dla nauczycieli Specjalnych Ośrodków Szkolno-Wychowawczych szkolenia z tworzenia grafiki wypukłej oraz dotyczące nowych zasad notacji brajlowskiej.

Marta Zielińska to wybitna przedstawicielka nielicznej grupy ludzi, którzy poświęcili dziesiątki lat swojego życia, osobiste zdolności i siły, a także rozliczne kontakty w kraju i za granicą, by pomagać niewidomym. Została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Jej życiorys jest w dużym stopniu typowy dla osób, które urodziły się przed wojną, we Lwowie oraz ucierpiały od represji ze strony władz PRL w roku 1968. Właśnie w ich wyniku, razem z mężem byli zmuszeni do wyjazdu z kraju. Osiedlili się w Anglii. Stąd też podwójne obywatelstwo obojga małżonków – polskie i brytyjskie. Jest wdową po wybitnym ekonomście śp. Januszu Gedyminie Zielińskim (januszgzielinski.pl - w obronie dobrego imienia), dla którego była nie tylko najbliższą osobą, ale także współpracownikiem. Po jego śmierci zdecydowała się powrócić do kraju. Po powrocie odświeżyła kontakty z osobami pracującymi dla dobra niewidomych, zainicjowane jeszcze w młodości, na przełomie lat 50. i 60. Po śmierci męża, zaangażowanie się w pomoc osobom tak bardzo poszkodowanym przez los, było zbawienne. Rola ta stała się głównym celem i wyzwaniem życia Pani Marty. Ta działalność nie polegała jedynie na pracy etatowej, lecz na zaangażowaniu przez cały czas, z czego skorzystało wiele setek, a być może tysięcy uczniów niewidomych i słabowidzących, jak również dorosłych niewidomych - pracujących w zakładzie oraz absolwentów tego ośrodka.

Formalnie pracowała w Towarzystwie Opieki nad Ociemniałymi w Laskach w latach 1981-1999. Była główną współpracowniczką śp. Zofii Morawskiej, pierwszej w Polsce kobiety odznaczonej Orderem Orła Białego. Mimo zakończenia formalnej współpracy z Towarzystwem, pracuje społecznie na rzecz tego Towarzystwa i niewidomych do tej pory. Była członkiem władz tego Towarzystwa. Jest bliskim współpracownikiem Tadeusza Potworowskiego, prowadzącego w Anglii fundację Found for the blind of Laski. Jest jej przedstawicielką w Polsce, powiernikiem Zarządu tej organizacji. Współpracowała ze Stanleyem Świdorskim, założycielem i prezesem Nowojorskiego Komitetu Pomocy Niewidomym w Polsce oraz była członkiem Komisji Rewizyjnej stworzonej przez tę fundację jej polskiego odpowiednika - Fundacji Pomocy Niewidomym w Polsce.



Jest zaangażowanym działaczem Prawa i Sprawiedliwości. Od lat współdziała z wybitnymi przedstawicielami Solidarności i Kościoła. W stanie wojennym była współpracownikiem Prymasowskiego Komitetu Pomocy Internowanym na Piwnej. Należy podkreślić, iż klasztor na ul. Piwnej w Warszawie od wielu lat opiekuje się niewidomymi i jest związany z Laskami. Marta Zielińska pracuje także na rzecz kontroli wyborów parlamentarnych i samorządowych.

Na co dzień – jest niebywałym człowiekiem: bardzo religijna, czytana, zna wielu wybitnych intelektualistów, z którymi współpracuje z sukcesami, jest przez nich bardzo ceniona, zaangażowana politycznie i społecznie. Podejmuje się wykonania trudnych misji, nie tylko dla niewidomych, także dla kościoła i środowisk patriotycznych.

Janusz Mirowski – wolontariusz, Członek Rady Patronackiej Fundacji Szansa dla Niewidomych, IDOL 25-lecia tej organizacji, Członek Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Związany ze środowiskiem „od urodzenia” – jego śp. matka (dyrektor Biblioteki Centralnej Polskiego Związku Niewidomych) była niewidoma. Jest z wykształcenia dziennikarzem specjalizującym się w komunikacji społecznej oraz IT. Swoje całe dorosłe życie poświęcił służbie niewidomym i ich bliskim. Jest generalnym dyrektorem w firmie tyfloinformatycznej, ekspertem w dziedzinie rehabilitacji, dostępności zarówno stron internetowych, jak i obiektów użyteczności publicznej,



specjalistycznych wydawnictw. Współpracuje z wieloma poważnymi instytucjami, m.in.: PFRON, MEN, MAC, MIR, MKIDN oraz producentami związanymi z dziedziną niwelowania skutków inwalidztwa wzroku na całym świecie: Freedom Scientific, Optelec, Perkins, Index. Uczestnik międzynarodowych wystaw i konferencji: CSUN San Diego, SightCity Frankfurt, Sight World Tokio, Vision Melbourne, Reatech Sao Paulo, Techshare New Delhi. Dzięki swojej wiedzy i kontaktom zagranicznym doprowadził do dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych kilkudziesięciu obiektów publicznych oraz przeprowadzenia szkoleń dla tysięcy osób.

Współpracuje z naukowcami, rehabilitantami, menadżerami oraz działaczami w dziedzinie rehabilitacji osób niepełnosprawnych wzroku w wielu krajach, m.in.: Nurit Neustadt-Noy z Izraela, Tobias Winnes z Niemiec, Jim Pors i Jan Bloem z Holandii, Dan Gardner z USA, Román Suárez z Meksyku, Gordon Hudek z Kanady, Raed Shehada z Arabii Saudyjskiej, Bjorn Lofsted ze Szwecji.

Janusz Mirowski bierze udział w najważniejszych projektach Fundacji Szansa dla Niewidomych: Konferencja REHA FOR THE BLIND IN POLAND, Tyflobus, Kwartalnik Help, Nowocześnie Zrehabilitowani Niewidomi, audyt stron internetowych i obiektów. Współautor pionierskiej publikacji o audiodeskrypcji „Świat Opisywany Dźwiękiem”.

Jako współtwórca hasła „Widzieć więcej”, stara się wcielić to hasło w życie.

Zrealizowane przez Pana Mirowskiego projekty:

1. Niewidomi biznesmeni – czas na własną firmę
 2. Virtualna Warszawa
 3. Mazowsze dostępne dla wszystkich! - Raport audytorski
 4. Udostępnienie Lotniska Chopina w Warszawie – pierwszy etap
 5. Dostosowanie Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku
 6. Tyflografika w urzędach dzielnic w Warszawie
 7. Wyspa Młyńska w Bydgoszczy także dla niewidomych
- i wiele innych.

Jolanta Kaufman to wybitna, niemal niewidoma śpiewaczka sopranistka. Została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Debiutowała jako solistka podczas III Międzynarodowego Festiwalu Chórów Chłopięcych w Poznańskiej Filharmonii w lutym 1983 roku. Jest laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Moniuszkowskiego w Warszawie.

Podstawową wiedzę muzyczną i kulturę wokalną zdobyła już w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach, w którym przebywała od dzieciństwa. Później ukończyła studia na Wydziale Wokalnym Poznańskiej Akademii Muzycznej w klasie Prof. Ireny Winiarskiej, uzyskując dyplom z wyróżnieniem.

Specjalizuje się w wykonawstwie dzieł oratoryjnych i kantat. Prowadzi działalność koncertową na terenie całego kraju i za granicą, popularyzując dzieła kompozytorów polskich i obcych: od francuskiego i angielskiego Baroku, aż po kompozycje współczesne. Brała udział w licznych zagranicznych tournée po krajach europejskich, Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii.

Dokonała nagrań radiowych, telewizyjnych i płytowych, m.in. z pieśniami Józefa Elsnera i Stanisława Moniuszki, utworami sakralnymi kompozytorów polskich, pieśniami staro-cerkiewnymi oraz najpiękniejszymi polskimi kolędami. Wykonywała dzieła oratoryjne największych kompozytorów, m.in.: Jana Sebastiana Bacha: Pasję wg. Św. Jana, Wielką Mszę h-moll, Magnificat i liczne kantaty; Wolfganga Amadeusza Mozarta: Requiem d-moll, motet solowy Exsultate jubilate i Mszę Koronacyjną; Missa Brevis Josepha Haydna; Ein Deutsches Requiem Johannes Brahmsa i Requiem Gabriela Fauré. Jest znana dzięki recitalom pieśni polskich, niemieckich, angielskich, francuskich, z towarzyszeniem fortepianu, klawesynu oraz różnych zespołów kameralnych.

Od lat zajmuje się działalnością pedagogiczną. Prowadzi zajęcia emisji głosu w chorze akademickim Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, kierowanym przez wybitnego organistę i dyrygenta Michała Dąbrowskiego. Wspólnie z nim koncertowała w kościołach polskich i poza granicami kraju.





Jacek Kwapisz to wybitny rehabilitant i wychowawca, wieloletni współpracownik Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach, gdzie wychował i usamodzielniał życiowo wiele pokoleń niewidomych uczniów. Został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Jest autorem i współautorem wielu poradników rehabilitacyjnych, a także nauczycielem orientacji przestrzennej oraz wychowania fizycznego. Prowadził wiele obozów turystycznych i sportowych. Jest współzałożycielem Fundacji Szansa dla Niewidomych, w której był pierwszym Prezesem Zarządu, a następnie wieloletnim Przewodniczącym Rady Fundatorów. Jako pedagog i wychowawca chętnie dzieli się zdobytą wiedzą, również już po przejściu na emeryturę zawodową.

W czerwcu 1980 r. uzyskał tytuł magistra pedagogiki specjalnej w zakresie specjalizacji „Rewalidacja niewidomych i niedowidzących” w Wyższej Szkole Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Wcześniej, w 1979 r. ukończył Kurs dla Instruktorów Orientacji Przestrzennej i Samodzielnego Poruszania się Niewidomych, prowadzony przez prof. Stanleya Suterko z West Michigan University. Kwalifikacje zawodowe podnosił podczas studiów podyplomowych: w 1998 r. w zakresie Administracji na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz w 2008 r. w zakresie Organizacji i Zarządzania Oświatą w Centrum Kształcenia Podyplomowego Wyższej Szkoły Handlu i Prawa im. Ryszarda Łazarskiego w Warszawie.

Całą swoją karierę zawodową poświęcił działalności na rzecz dzieci, młodzieży i dorosłych z niepełnosprawnością wzroku. W latach 1984-1985 był starszym wykładowcą w Wyższej

Szkole Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, gdzie prowadził zajęcia w zakresie orientacji przestrzennej i samodzielnego poruszania się niewidomych. W 1969 r. związał się zawodowo na długie lata z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych im. Róży Czackiej w Laskach Warszawskich. W latach 1969-1992 pracował tam jako wychowawca, nauczyciel i rehabilitant. Od października 1992 r. do kwietnia 2007 r. pełnił funkcję wicedyrektora departamentu i głównego wizytatora ds. kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w Ministerstwie Edukacji Narodowej. W 2002 r. uzyskał stopień nauczyciela dyplomowanego. Rola pedagoga od zawsze była jego powołaniem, więc w 2007 r. wrócił do pracy pedagogicznej w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Laskach, aż do przejścia na emeryturę w 2016 r. W tym okresie nauczał orientacji przestrzennej dzieci niewidome w różnym wieku, pracował także z rodzicami dzieci niewidomych (ćwiczenia w symulatorach, wsparcie w problemach wychowawczych, wyborze zabawek i problemach domowych). Prowadził zajęcia ze studentami podczas praktyk i prezentacji zajęć. Był również członkiem Zespołu Wczesnego Wspomagania Rozwoju Niewidomego i Słabowidzącego Dziecka.

W roku 1996 prowadził zajęcia orientacji przestrzennej dla nauczycieli na Litwie. Przez siedem lat, w czasie wakacji, pracował jako wolontariusz z dziećmi niewidomymi i ich rodzicami oraz nauczycielami na Ukrainie.

Krzysztof Kulik został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Od wielu lat zajmuje się nowoczesnymi rozwiązaniami i technologiami dedykowanymi osobom z niepełnosprawnością wzroku. Jego babcia i inni członkowie najbliższej rodziny są niewidomi. Zapewne również ten fakt zainspirował go do poświęcenia swojej pracy zawodowej tej tematyce.



W życiu pozazawodowym na co dzień pomaga wielu osobom niewidomym, m.in. jako wolontariusz Fundacji Szansa dla Niewidomych oraz Polskiego Związku Niewidomych.

Krzysztof Kulik pełni funkcję dyrektora innowacyjnego działu tyflografiki i brajlowskiej drukarni w spółce Altix (firmie założonej przez niewidomych informatyków dla niewidomych), która od 28 lat oferuje rozwiązania dla osób z niepełnosprawnością wzroku. Jest absolwentem studiów inżynierskich na kierunku Zarządzanie Systemami Informacyjnymi w Warszawskiej Wyższej Szkole Informatyki oraz studiów magisterskich na kierunku E-biznes na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

Mimo tak młodego wieku, posiada 18-letnie doświadczenie w dziedzinie nowoczesnej rehabilitacji osób niewidomych i słabowidzących. Jest wybitnym projektantem w dziedzinie projektowania uniwersalnego przestrzeni publicznej i współtwórcą rozlicznych rozwiązań dla kreowania przyjaznego świata dla osób niepełnosprawnych: autor wzoru użytkowego „SoundBox” - urządzenia udźwiękowiającego przestrzeń, współtwórca koncepcji Multimedialnego Terminala Informacyjnego nagrodzonego Godłem „Teraz Polska” za rok 2017, pomysłodawca i projektant uniwersalnego modułu elektronicznego wykorzystywanego w terminalach informacyjnych i urządzeniach udźwiękowiających, pomysłodawca i projektant aplikacji mobilnej Your Way na smartfony - nawigacji dla niewidomych. Jest także autorem artykułów popularno-naukowych opisujących najnowsze technologie wykorzystywane do udostępniania przestrzeni.

Wśród osiągnięć zawodowych na swoim koncie ma przystosowanie wielu obiektów użyteczności publicznej, w tym: Metro Warszawskie, budynki wszystkich Wydziałów Obsługi Mieszkańców Urzędu m.st. Warszawy, Muzeum Pana Tadeusza we Wrocławiu, Muzeum Papiernictwa z Dusznikach Zdroju, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, budynków PKP w Warszawie, Katowicach, Częstochowie, Szczecinie, Lublinie, Toruniu, Bydgoszczy. Oprócz działalności krajowej realizuje też dostosowania obiektów poza granicami Polski, m.in. przystosowanie uczelni wyższej w Arabii Saudyjskiej oraz dostosowania obiektów m.in. w Norwegii, Rumunii, Rosji.

Ilona Nawankiewicz została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Jest specjalistką w dziedzinie tyflorehabilitacji, sama bardzo słabo widzi. Od niemal 15 lat z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem wspiera niewidomych i niedowidzących oraz wpływa na mentalność lokalnego społeczeństwa, stopniowo zmieniając postrzeganie możliwości i potrzeb niewidomych ze szczególnym uwzględnieniem miasta Opola i województwa opolskiego. Będąc tzw. resztkowcem, z bardzo dobrymi wynikami ukończyła studia wyższe i uzyskała tytuł magistra na wydziale historyczno-pedagogicznym Uniwersytetu Opolskiego na kierunku Pedagogiki opiekuńczej i pracy socjalnej. Ukończyła liczne kursy i szkolenia podnoszące kwalifikacje, m.in. uzyskała uprawnienia asystenta osoby niewidomej. W 2004 r. była założycielem tyflopunktu Fundacji Szansa dla Niewidomych w Opolu - pierwszego tego typu pozawarszawskiego punktu konsultacyjnego w kraju, który do dnia dzisiejszego



integruje, wychowuje i aktywizuje niewidomych z tamtego regionu. Koordynowała szereg projektów aktywizujących społecznie i zawodowo osoby z dysfunkcją wzroku, w tym projekty centralne, takie jak „Dotrzeć do celu”, „Niewidomi biznesmeni - czas na własną firmę” czy „Kwalifikacje drogą do pracy” oraz projekty o charakterze lokalnym, m.in.: „Muzeum Śląska Opolskiego wreszcie otwarte dla niewidomych”, „Radość z życia to przywilej nas wszystkich - niecodzienna inicjatywa w Opolu” czy też „Dotknij pięknej Opolszczyzny” (pierwszy w regionie przewodnik turystyczny dedykowany niewidomym, wydany w brajlu i druku transparentnym). Ponadto realizowała liczne projekty o charakterze szkoleniowym bezpośrednio skierowane do niewidomych, ale również do wolontariuszy, rodzin i osób zajmujących się zawodowo bądź społecznie pomocą niewidomym. Dzięki niej niewidomi oraz szeroko pojęte otoczenie niewidomych, wszyscy, którzy chcą mieć wpływ na poprawę jakości życia tych osób, mają niebywałą okazję poznać najnowsze rozwiązania technologiczne, zmienić swój los poprzez aktywność zawodową i formy spędzania czasu wolnego.

Realizując powyższe działania stale współpracuje z lokalnymi organizacjami pozarządowymi oraz z administracją publiczną na szczeblu samorządowym oraz z lokalnymi mediami. W ten sposób zagadnienia dotyczące sytuacji tego środowiska trafiają do szerokiego grona odbiorców, a osoby mające głos decyzyjny w sprawach niepełnosprawnych mogą efektywnie wspierać tę grupę obywateli.

W tym roku weszła w skład Opolskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Jest prekursorem w zakresie dostosowania przestrzeni publicznej do możliwości niewidomych, m.in. Muzeum Śląska Opolskiego, Muzeum Wsi Opolskiej, Opolskiego Zoo. Za swoje działania została nagrodzona statuetką IDOLA i awansowana na kierownika merytorycznego kilku tyflopunktów.

Na koniec **Prezes Fundacji Marek Kalbarczyk**, który został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Od niemal dwóch lat pracuje zawodowo w naszej



organizacji. Jest Dyrektorem Instytutu Rehabilitacji Niewidomych. Natomiast od ponad 23 lat jest społecznym Prezesem Zarządu. Jest z wykształcenia informatykiem, profesją przez niego wykonywaną jest zawód menadżera, a zajęciem najbardziej lubianym pisanie książek. Jest także redaktorem naczelnym czasopisma HELP – wiedzieć więcej, autorem 45 książek i poradników rehabilitacyjnych i matematycznych. Stworzył programistyczny syntezator mowy i wiele programów komputerowych. Otrzymał rozmaite odznaczenia, medale i wyróżnienia. Dla niego samego najważniejsza jest jednak rodzina, żona, czterech synów, wielopokoleniowy dom, grono oddanych przyjaciół i talenty, dzięki którym może robić coś dobrego dla innych.









1.3 IDOL wczoraj i dziś

Fundacja Szansa dla Niewidomych od pierwszej edycji Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND, tj. od 1999 r. realizuje konkurs IDOL, który na przestrzeni lat ulegał modyfikacji - zmieniano jego regulamin, rozszerzano kategorie, w których wybierani są laureaci itp. Niezmienna pozostała idea, która przyświeca organizatorom. Chcemy odnaleźć, wyróżnić i zaprezentować sylwetki wyjątkowych postaci, osób, które warto naśladować.

Aktualnie słowo idol kojarzy się przede wszystkim z cieszącymi się szczególną popularnością gwiazdami świata show biznesu, sportu, muzyki itp. i na takie znaczenie tego słowa wskazują w pierwszej kolejności słowniki współczesnej polszczyzny. Warto jednak sięgnąć do etymologii tego pojęcia.

Słowo „idol” pochodzi od greckiego eidolon - podobizna, odbicie. Pierwotnie miało dwa znaczenia:



a) w religii oznaczało wyobrażenie, symbol bóstwa, np. w postaci figurki, będącej przedmiotem kultu, którą namaszczano i składano jej ofiary. W religiach monoteistycznych, m.in. judaizmie, czy w pierwotnym chrześcijaństwie, oddawanie czci idolom było oficjalnie zakazane. Jednak z biegiem lat m.in. kościół katolicki wprowadził pewną odmianę idolatrii, a mianowicie kult obrazów przedstawiających Jezusa, Marię czy Świętych. Wspaniałym przykładem jest kult obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej,

b) w filozofii starożytnej atomiści, m.in. Demokryt i Epikur idolami nazywali emitowane przez przedmiot cząsteczki, które poprzez wywołanie wrażeń zmysłowych umożliwiają innym poznanie tych przedmiotów.

Fundacja postrzega IDOLI jako osoby lub firmy godne naśladowania i stanowiące wzór dla innych. Świat pełen jest idoli, którzy nie do końca odpowiadają naszym oczekiwaniom. Nasi kandydaci na IDOLA, osoby nominowane oraz laureaci, to jednak co innego. To wybitni przedstawiciele różnych środowisk mniej lub bardziej związanych z niewidomymi. Wśród nich są głównie niewidomi i niedowidzący. Każdy z nich jest osobą niepowtarzalną, indywidualnością, o której z pewnością można powiedzieć, że naśladowując jej postępowanie, opierając się na prezentowanym przez nią systemie wartości, małymi krokami wpływamy na budowanie lepszego świata, a konkretnie świata otwartego dla osób niewidomych.

Od kilku lat konkurs IDOL rozgrywany jest w 5 kategoriach: IDOL ŚRODOWISKA, MEDIA, EDUKACJA, URZĄD/URZĘDNIK, FIRMA/INSTYTUCJA. Ponadto Fundacja dokonuje wyboru tzw. IDOLI SPECJALNYCH. W kategorii IDOL ŚRODOWISKA nominowane są osoby, które w szczególny sposób przyczyniły się do poprawy jakości życia niewidomych. W historii konkursu bywały to osoby niewidome bądź niedowidzące, które stały się przykładem dla innych niewidomych jak aktywnie żyć i czerpać z życia radość. Byli też widzący, którzy poświęcili niewidomym więcej czasu niż wynikało to z ich typowych obowiązków - pomagali, gdyż chcieli zrobić coś istotnego, dać innym cząstkę siebie. W kategorii MEDIA, URZĄD, FIRMA czy EDUKACJA poszukujemy wyjątkowych osób, uczelni, rozgłośni radiowych i telewizyjnych, jednostek kultury, szkół i nauczycieli, czyli miejsc i ludzi, których nie da się nie zauważyć. Ich codzienna praca ewidentnie wskazuje, że chcą otwierać świat dla niewidomych i robią to w różny sposób, nierzadko niepostrzeżenie, zaś efekty ich mrówczej pracy są często zauważane dopiero po latach. Ważne jest to, że znajdują się osoby, które takich ludzi dostrzegają i zgłaszają do konkursów takich jak IDOL. Początkowo bowiem kandydatów wybierali tylko przedstawiciele Fundacji, jednak w ten sposób trudno było dotrzeć do szerszego grona, dlatego od kilku lat kandydatury zgłaszać mogą praktycznie wszyscy - jak widać była to słuszna zmiana w regulaminie konkursowym. Nasi laureaci to w większości zasłużeni, ciężko pracujący ludzie, którzy jednak nie oczekują w zamian sławy, odznaczeń, nagród - to prawdziwi IDOLE, zwyczajni-niezwyčajni dobrzy ludzie.

Podczas pierwszych edycji wręczaliśmy IDOLOM jedynie dyplomy. Poszukiwaliśmy jednak czegoś specjalnego, co symbolizowałoby wyjątkową postawę naszych bohaterów. Statuetkę dla IDOLI, która spełniałaby nasze oczekiwania, odnaleźliśmy wśród prac profesora Andrzeja Dłużniewskiego. Historia twórcy tejże statuetki jest niezwykła. Profesor był rzeźbiarzem i malarzem do momentu, gdy wyjechał do Lublina na swoje biennale. Podczas podróży powrotnej do Warszawy profesor uległ poważnemu wypadkowi, w wyniku którego stracił wzrok. Po wypadku nadal pozostał jednak wykładowcą ASP w Warszawie. Razem ze swoimi studentami stworzył pracownię multimedialną, której prace angażowały wiele zmysłów - były to rzeźby, obrazy, przedmioty, ale także zapach i dźwięk.

Będąc jeszcze osobą widzącą, profesor zaprojektował rzeźbę Geonautów - pierwotnie przedstawiała ona kilkunastu mędrców, którzy siedzą dookoła ogniska i dumają. Rzeźba ta bardzo nam się podobała - poprosiliśmy profesora o wykonanie na potrzeby naszego konkursu statuetki przedstawiającej zamyślonego mędrca. O czym myśli? Być może zastanawia się nad miejscem człowieka w świecie, kondycją ludzką, przyszłością, w kierunku której podąża współczesny człowiek... Profesor Dłużniewski zmarł w grudniu 2012 r., ale pozostały z nami jego prace, a statuetkę, którą stworzył, otrzymują laureaci konkursu.

Zachęcamy do zapoznania się z laureatami poprzednich edycji Konferencji na stronie internetowej Fundacji oraz wynikami tegorocznej edycji konkursu w niniejszej publikacji. To osoby, które nierzadko żyją i pracują obok nas. Możemy się z nimi spotkać, wesprzeć ich wspólną pracą - może z czasem i my zasłużymy na nominację? Zachęcamy też do zgłaszania kandydatur na IDOLI w kolejnych latach.

I.4 IDOLE 2017

Tegoroczny konkurs był znacznie większy w porównaniu z poprzednimi edycjami. Był przeprowadzony w dwóch etapach: wojewódzkim i centralnym. Najpierw odbył się w stolicach wszystkich województw. Fundacja zorganizowała regionalne głosowania internetowe, które potraktowaliśmy sondażowo. Niemal w stu procentach wyniki głosowania pokrywały się jednak z opinią naszych współpracowników. Ogłosiliśmy wyniki tych konkursów i wręczyliśmy dyplomy ich zwycięzcom. Następnie rekomendowaliśmy najlepszych z najlepszych do drugiego etapu konkursu – centralnego. Ponownie odbyło się internetowe głosowanie i wybór zwycięzców.

IDOLE zostały przyznane w następujących kategoriach:

- **IDOL w kategorii EDUKACJA** – o tytuł IDOLA w tej kategorii mogła starać się placówka oświatowa – podmiot zajmujący się edukacją albo pracownik tej placówki, na przykład nauczyciel lub dyrektor, dla których nauczanie osób niewidomych i słabowidzących jest ważnym elementem procesu kształcenia wszystkich uczniów, dzięki czemu ich placówka oświatowa jest dostępna dla środowiska.

- **IDOL w kategorii FIRMA/INSTYTUCJA** – o zwycięstwo w tej kategorii mogła starać się firma lub instytucja, w której zorganizowano działalność kulturalną, finansową, gospodarczą, sportową, rekreacyjną itp. w taki sposób, aby osoby mające problemy ze wzrokiem mogły w nich uczestniczyć na takich samych zasadach jak inni. Brane pod uwagę były te firmy i instytucje, których działalność skierowana jest do wszystkich obywateli, a nie szczególnie i wyłącznie w stronę osób niepełnosprawnych wzrokowo.

- **IDOL ŚRODOWISKA** – o tytuł IDOLA ŚRODOWISKA mogła ubiegać się każda wybitna osoba niewidoma lub słabowidząca, która zadziwia innych pracowitością, pomysłowością, energią, sukcesami oraz w istotnym stopniu wpływa na poprawę sytuacji wszystkich niewidomych i słabowidzących w Polsce, albo osoba widząca, oddająca temu środowisku swoje zdolności, siły i czas, której praca przyczynia się do emancypacji inwalidów wzroku w naszym kraju.

- **IDOL w kategorii MEDIA** – IDOLA tej kategorii mógł uzyskać przedstawiciel mediów – osoba fizyczna lub prawna, która nadawała, tworzyła, realizowała, przygotowywała materiały: filmy, programy, relacje, audycje, książki, artykuły w taki sposób, że ich odbiorcą mogły być w sposób samodzielny osoby z dysfunkcją wzroku.

- **IDOL w kategorii URZĄD** – zwycięzcą w tej kategorii miał prawo zostać najlepszy urzędnik lub urząd, który rozumie problemy i potrzeby środowiska, organizował pracę swoją oraz swojego otoczenia w taki sposób, by instytucja, o której mowa, była dla nich dostępna. IDOL w tej kategorii pracuje na rzecz świata otwartego dla niewidomych.

W trakcie trwania Konferencji w Pałacu Kultury i Nauki, uczestnicy mogli zagłosować na IDOLI w następujących kategoriach:

- **IDOL w kategorii FIRMA/WYSTAWCA ROKU** – zwycięzcą mogła zostać firma biorąca udział w wystawie REHA, której działalność w ostatnim okresie została uznana za najbardziej wartościową.

- **IDOL w kategorii PRODUKT ROKU DLA NIEWIDOMYCH** – tytuł IDOLA mógł otrzymać produkt zaprezentowany na wystawie REHA, który został w głosowaniu uznany za najwartościwszy w dziedzinie rehabilitacji niewidomych.

- **IDOL w kategorii PRODUKT ROKU DLA SŁABOWIDZĄCYCH** – tytuł IDOLA mógł otrzymać produkt zaprezentowany na wystawie REHA, który został w głosowaniu uznany za najwartościwszy w dziedzinie rehabilitacji osób słabowidzących.

Zwycięzcy Konkursu IDOL 2017 otrzymali dyplomy.

Poniżej zamieszczamy wyniki konkursu IDOL 2017:

EDUKACJA:

I miejsce: Dr Kamila Miler-Zdanowska

II miejsce: Biuro Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Szczecińskiego

III miejsce: Maciej Białek

III miejsce: Łukasz Mroziński

FIRMA/INSTYTUCJA

I miejsce: Niewidzialna Wystawa w Warszawie

II miejsce: Muzeum Pana Tadeusza we Wrocławiu

III miejsce: Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji im. Z. Majewskiego w Drzonkowie

III miejsce: Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

IDOL ŚRODOWISKA

I miejsce: Tomasz Koźmiński

II miejsce: Dariusz Linde

III miejsce: Wojciech Makowski

III miejsce: Przemysław Bielecki

MEDIA

I miejsce: Dariusz Szpakowski

II miejsce: Krzysztof Skowroński

III miejsce: Teatr Telewizji

URZĄD

I miejsce: Tomasz Pactwa – Dyrektor Biura Pomocy i Projektów Społecznych

II miejsce: Urząd Miasta Gdyni

III miejsce: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Kielcach

WYSTAWCA ROKU:

I miejsce: Miasto Stołeczne Warszawa

II miejsce: Centrum Nauki Kopernik

III miejsce: Fundacja Szansa dla Niewidomych

PRODUKT ROKU 2017 - PRODUKT DLA NIEWIDOMYCH:

I miejsce: Aplikacja YourWay – Fundacji Szansa dla Niewidomych

II miejsce: TouchIt – Firmy Altix

III miejsce: InsideOne – Firmy Inside Vision

PRODUKT ROKU 2017 - PRODUKT DLA SŁABOWIDZĄCYCH:

I miejsce: MyEye – Firmy Orcam

II miejsce: Compact 6HD – Firmy Optelec

III miejsce: EasyReader for Apple and Android – Firmy Dolphin

Zwycięzcom tegorocznej edycji serdecznie gratulujemy i czekamy na kolejną edycję już za rok! W tak słusznej inicjatywie samo bycie nominowanym jest sukcesem. Dzięki takim konkursom możemy dostrzec jak wiele osób i instytucji pomaga i działa w środowisku osób niewidomych.

1.



2.



3.



4.



1. Dr Kamila Miler-Zdanowska, 2. Tomasz Pactwa – Dyrektor Biura Pomocy i Projektów Społecznych, 3. Dariusz Linde, 4. Wojciech Makowski, 5. Niewidzialna Wystawa, 6. Przedstawicielka Miasta st. Warszawy, 7. Przedstawiciel firmy Orcam

5.



6.



7.





I.5 IDOLE SPECJALNI - 25-lecia

25. rocznica powołania Fundacji obliguje do wspomnień, przypomnienia wybitnych ludzi i wyjątkowych wydarzeń. Wśród rozlicznych inicjatyw związanych z tym wydarzeniem wypadało więc wyróżnić osoby, które zasłużyły się w życiu środowiska niewidomych i słabowidzących. Co roku wyróżniamy osoby, które zgłasza środowisko, a głosują internauci. Należy wyróżnić także osoby, które nie mogą podlegać zwykłemu głosowaniu. Tego rodzaju głosowanie nie odzwierciedla niektórych ważnych aspektów rzeczywistości. Dla przykładu, gdy ktoś pracował przez 50 lat, jest starszym człowiekiem, już ogranicza swoją aktywność, powszechnie się go nie zna. Nie powinien brać udziału w głosowaniu, w którym liczy się aktualna sytuacja. Takie są prawa demokracji. Nie zdołalibyśmy wybrać ludzi wartościowych, a wybraliby kandydaci najbardziej popularni.

W ramach podsumowania 25 lat przypominamy sobie historię środowiska niewidomych i słabowidzących oraz osoby, które tę historię tworzyły. Widzimy prawidłowość, że ogromne zasługi nie muszą iść w parze z ich uznaniem. Czujemy się zobowiązani, by podziękować wybitnym osobom, które powoli schodzą ze sceny, sceny, na której odgrywały bardzo ważne role. Jest jeszcze jedna ważna grupa osób. Teraz są aktywne, ale ich działalność nie jest znana szerszemu gremium. Fundacja chce zaprezentować również ich zasługi. Wyróżnienie tytułem IDOLA ŚRODOWISKA wynika z pozytywnej oceny działalności. Wyróżniamy, by wskazać najlepsze przykłady, wzorce, które należy szanować i naśladować. Mamy wrażenie, że inne organizacje zaniedbują tego rodzaju promocję dobrych wzorów. Tym bardziej my to robimy.

17 października, podczas uroczystości otwarcia XV edycji Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND przyznaliśmy tytuł IDOLA SPECJALNEGO kilku wspaniałym osobom. Oto krótkie notki o nich.



Stanisław Kotowski jest niewidomym intelektualistą. Jego główną cechą jest mądrość. W zasadzie już to wystarczy, by został przez nas wskazany jako przykład godny naśladowania. Niech inni staną się tak wykształceni i odcytani jak Pan Stanisław, a na pewno skorzystamy na tym wszyscy.

Poznaliśmy się, gdy był szefem działu rehabilitacji w Polskim Związku Niewidomych. Jako szef tego działu pomagał niewidomym w zdobywaniu przyrządów rehabilitacyjnych niwelujących skutki niepełnosprawności wzroku. Awansował i został dyrektorem Związku. W latach 90. był jednym z mózgów tej organizacji. Teraz jest na emeryturze, ale nadal wpływa na innych ludzi. Jest kompetentny i potrafi analizować sytuację, a następnie udzielać mądrych rad. Świat nie może się obejść bez takich osób. Skoro jest nam tak potrzebny, trudno się dziwić, że został IDOLEM 25-lecia naszej Fundacji.

Był członkiem prezydium zarządu Głównego PZN w trzech kadencjach. Jest doktorem, specjalistą w dziedzinie rehabilitacji niewidomych i słabowidzących. Był redaktorem naczelnym czasopism związanych z naszym środowiskiem, twórcą własnego miesięcznika wydawanego w wersji elektronicznej: „Wiedza i Myśl”.



Donata Kończyk - w przeciwieństwie do Pana Kotowskiego - jest młodą, pełnosprawną osobą. Dlaczego więc została wybrana na IDOLA? Pracowała przez wiele lat na Uniwersytecie Warszawskim w Biurze Obsługi Niepełnosprawnych studentów. Od jej pracy zależało powodzenie studiów wielu osób. Nie musiałoby to mieć tak dużego znaczenia, gdyby nie jej wielkie zaangażowanie w pracy i wiedza w dziedzinie rehabilitacji niewidomych oraz dostosowania otoczenia do ich potrzeb. Są na to konkretne dowody.

Pełni obowiązki Naczelnika Wydziału i jest Pełnomocnikiem Prezydenta m.st. Warszawy ds. dostępności. Inicjuje i koordynuje działania zmierzające do likwidacji barier utrudniających mieszkańcom miasta funkcjonowanie w społeczeństwie. Jest z wykształcenia tyflopedagogiem, instruktorem orientacji przestrzennej i rehabilitantem wzroku. W Biurze ds. Osób Niepełnosprawnych UW kierowała i koordynowała wsparcie technologiczne osób z niepełnosprawnością oraz sprawdzaniem uniwersyteckich inwestycji, w tym architektonicznych, pod kątem dostępności do potrzeb osób z różnymi niepełnosprawnościami.



Artur Pozorek od wielu lat pomaga osobom niepełnosprawnym. Jest urzędnikiem, ale wymyka się powszechnemu ocenianiu tej grupy obywateli. Jako urzędnik ma na celu pomaganie i czyni to z poświęceniem bez względu na to, ile pracy to kosztuje. Jest absolwentem Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 2004-2005 był Przewodniczącym Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Nowym Dworze Mazowieckim. Od 2005 r. jest Pełnomocnikiem Zarządu Województwa Mazowieckiego ds. Osób Niepełnosprawnych, a od niedawna Kierownikiem Wydziału ds. Osób Niepełnosprawnych Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej. W latach 2009-2011 był Doradcą Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jest członkiem Mazowieckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.



Paweł Kacprzyk jest od kilku lat Prezesem Zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Jest młodym działaczem i menadżerem, a już osiągnął ogromny sukces. Został wybrany na Prezesa po raz drugi, co oznacza bardzo dobrą ocenę jego pracy w pierwszej kadencji. Już teraz widać, że wprowadza do ośrodka nowy styl, nową jakość. Laski, bo tak skrótowo nazywamy ten ośrodek i stowarzyszenie, otwierają się na innych ludzi. Do tej pory były skupione na nauczaniu i wychowaniu niewidomych uczniów oraz pomaganiu dorosłym niewidomym, którzy są związani z nimi. Teraz Laski współpracują z innymi organizacjami i biorą aktywny udział w pracach realizowanych dla całego środowiska niewidomych i niedowidzących w kraju. Pan Paweł Kacprzyk razem z innymi Członkami Zarządu rozumie co to jest nowoczesna rehabilitacja i przeprowadza ośrodek przez bardzo trudny okres do nowej rzeczywistości politycznej, ustrojowej, społecznej i rehabilitacyjnej.



Marta Zielińska jest wybitną przedstawicielką nielicznej grupy ludzi, którzy poświęcili dziesiątki lat swojego życia dla niewidomych. Notkę życiorysową o Pani Marcie można znaleźć w osobnym artykule dotyczącym osób odznaczonych przez Pana Prezydenta, nie powtarzając więc tamtych informacji pragniemy jedynie przypomnieć, że odegrała bardzo ważną rolę w powołaniu do działania również naszej Fundacji. Najpierw wróciła z zagranicy i udała się do Lasek. Niedługo potem kierowała tam Działem Darów, który odegrał ważną rolę w stanie wojennym. To do Lasek przychodziły tysiące paczek rozdawanych nie tylko niewidomym absolwentom. Została głównym współpracownikiem pani Zofii Morawskiej i była współpracowniczką władz Fundacji Pomocy Niewidomym w Polsce. Przy tej okazji odegrała ogromną rolę w stworzeniu pierwszego na rynku syntezy mowy mówiącego po polsku oraz zaraz potem w utworzeniu pierwszej w kraju firmy tyfloinformatycznej Altix. Z kolei ta firma współtworzyła naszą organizację oraz jest jej generalnym sponsorem do dzisiaj.

Co nas zachwyca w Pani Marcie? Jest intelektualistką, niebywale czytana, aktywna, zaangażowana politycznie po stronie patriotycznej i solidarnościowej. Dzięki takim osobom jak Ona, inni zmieniają się na lepsze. Dzięki Niej dorastają i mądrzeją. Działają na nich Jej przykład, poziom, wymagania od samej siebie i od innych.

Wszystkim IDOLOM SPECJALNYM serdecznie gratulujemy!



I.6 Wystąpienia specjalne

Obecność gości specjalnych na naszym spotkaniu ma ogromne znaczenie. Przybycie ich wynika z zaangażowania w naszą sprawę. Spotkanie ma na celu nie tylko promocję rehabilitacji niewidomych i słabowidzących, ale także prezentowanie świata dotyku i dźwięku innym, między innymi przedstawicielom władz. Zawsze, gdy przybywają do nas, należy się cieszyć. Poznają nas i lepiej rozumieją specyfikę inwalidztwa wzroku. Skoro przybyli, zapewne chcą wspierać nasze postulaty. Przyglądają się temu, co robimy, jak egzystujemy, co potrafimy, a co sprawia nam trudność. Mogą za tym iść decyzje o dofinansowaniu rozwiązań, które ułatwiają nam życie. Przecież to na naszej konferencji zaprezentowaliśmy różnorodne urządzenia i programy, które potem znalazły uznanie u władz i decyzje dotyczące pomocy finansowej na ich zakup.

W tym roku spotkaliśmy się z Panią Posel Małgorzatą Wypych, która jest największym naszym sprzymierzeńcem. Utworzyła Parlamentarny Zespół do Spraw Niepełnosprawnych z Dysfunkcją Wzroku, na posiedzeniach którego debatujemy jak można pomóc



naszemu środowisku. Wystąpił przedstawiciel Marszałka Województwa Mazowieckiego, Pan Artur Pozorek, Pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Pan Tomasz Pactwa, Dyrektor Biura Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy. Wysłuchaliśmy wystąpienia Pana Prezesa stowarzyszenia TONO Pawła Kacprzyka z bardzo ważnego dla naszego środowiska ośrodka w Laskach.

Na koniec wystąpił Prezes Fundacji Marek Kalbarczyk, który w kilku słowach omówił działalność naszej organizacji. 25-lecie to znakomita okazja do podsumowań. Fundacja jest na rynku organizacji pozarządowych znaczącym podmiotem. Ma charakter ekspercki, ale stara się łączyć go z działalnością masową. Fundacja zatrudnia niemal 40 osób na etatach oraz około 200 osób rocznie w oparciu o umowy cywilno-prawne. W ciągu 25 lat udało się pomóc rehabilitacyjnie kilku tysiącom osób. Fundacja jest obecna w mediach i gremiach doradczych. Jest jednym z największych partnerów PFRON oraz Ministra Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych.

Skąd bierze się tak mocna pozycja? Wynika to z jej pracy: około 50 wydanych tytułów, około 40 projektów realizowanych co roku, budżet na poziomie 3 do 4 mln zł, biura doradcze we wszystkich województwach, a także konferencje i szkolenia. Największą jednak sławę przynosi Fundacji Konferencja REHA. To jest bodaj największe na świecie tego typu spotkanie. Nie mamy tutaj największej wystawy czy samej konferencji merytorycznej, jednak nigdzie nie organizuje się takiego wielowątkowego spotkania niewidomych, słabowidzących i ich bliskich.

Prezes Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach – Paweł Kacprzyk, przedstawił pokrótce działalność tego stowarzyszenia i ośrodka. Celem Zarządu i jego współpracowników jest kompleksowe wsparcie osób z niepełnosprawnościami wzroku. Pan Prezes powiedział również o tym, że pomoc otrzymują nie tylko niewidomi i słabowidzący, ale także ich rodziny. Podkreślił, iż Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi istnieje już od ponad stu lat, w czasie których zmieniają się metody pracy z niewidomymi i słabowidzącymi. Idea pozostaje jednak ta sama. Ośrodek w Laskach kształci i rehabilituje niewidomych na wszystkich etapach ich życia, przygotowując do samodzielnego funkcjonowania w świecie ludzi widzących. Prowadzone przez niego Towarzystwo oraz jego placówki są bardzo cenione w Polsce i za granicą.



I.7 Referaty wygłoszone podczas sesji merytorycznej



I.7.1 Polskie rozwiązania w zakresie wspierania rozwoju osób z niepełnosprawnością widzenia

Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz

Jacek Maciej Kwapisz

Przewodni referat Konferencji pod tytułem: „Polskie rozwiązania w zakresie wspierania rozwoju osób z niepełnosprawnością widzenia” wygłosili profesor dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Kwapisz i Jacek Kwapisz. Pani Profesor jest pracownikiem naukowym warszawskich uczelni. Od wielu lat kreuje dziedzinę rehabilitacji osób niewidomych w Polsce. Jest także członkiem Rady Patronackiej Fundacji Szansa dla Niewidomych. Gdy mówimy, że Fundacja ma charakter ekspercki, to dzięki temu, że takie wybitne osobistości jak Pani Profesor nam doradzają.

Podobnie Pan Jacek, który jest współzałożycielem Fundacji i był jej pierwszym prezesem. Podczas tej edycji Konferencji został odznaczony przez Pana Prezydenta Srebrnym Krzyżem Zasługi. Był wychowawcą w Laskach, następnie pracownikiem Ministerstwa Edukacji Narodowej i nauczycielem w Laskach. Oboje małżonkowie są ludźmi wyjątkowymi. Są ekspertami oraz prawdziwymi przyjaciółmi niewidomych. To właśnie Oni wyznaczają kierunki działania naszej Fundacji.

W naszym wystąpieniu omówiliśmy zagadnienia dotyczące wczesnego wspierania rozwoju, edukacji i rehabilitacji na różnych poziomach kształcenia, a także przygotowania tyflopedagogów. W Polsce mamy ugruntowaną, dobrą tradycję w zakresie praktyki i teorii tyflologicznej. Budowaną przez ludzi wyjątkowych, szczególnie chcemy podkreślić znaczenie działalności osób niewidomych. Wyjątkowym przykładem jest Matka Elżbieta Czacka. Jej Dzieło ma już ponad 100-letnią historię.

Rodzice dzieci niewidomych już po pierwszych informacjach dotyczących poważnych zaburzeń widzenia ich dziecka zawsze oczekiwali wiedzy o medycznych możliwościach zmiany tego stanu. W czasach PRL-u, np. dla dzieci z chorobą nowotworową gałki ocznej ratunku trzeba było szukać w Wielkiej Brytanii. Wykorzystując znajomości z polonią angielską organizowano wyjazdy do kliniki specjalizującej się w operowaniu tego typu zmian. Często ratowano w ten sposób widzenie dziecka. Ten społeczny ruch trwał przez wiele lat. Rodzice dzieci chorych odgrywali wtedy kapitalną rolę.

Inną formą wsparcia rodziców i ich niewidomych dzieci były wakacyjne turnusy organizowane przez PZN. Organizacją tych turnusów i ich merytoryczną podstawą zajmowali się entuzjastycznie niewidomi i widzący specjaliści (psycholodzy i pedagodzy). Wiele informacji z ośrodków amerykańskich i zachodnioeuropejskich, dotyczących postępowania z dzieckiem w pierwszym etapie życia, zdobywano często poprzez prywatne kontakty i tłumaczenia tekstów.

Obecnie na terenie Polski istnieje wiele zespołów wczesnego wspomagania rozwoju niewidomego dziecka. Są one organizowane przez publiczne szkoły i ośrodki, a także przez organizacje pozarządowe. Rodzice z dziećmi niewidomymi bardzo wcześnie po ich narodzeniu mogą spotkać się tam na krótkich konsultacjach lub na turnusach organizowanych w czasie roku szkolnego lub wakacji.

To, co robiliśmy w tym zakresie w Laskach, a także na Krymie we współpracy z ukraińskimi i rosyjskimi dziećmi, ich rodzicami i specjalistami, zostanie na zawsze w naszych sercach.

W roku 1999 kształcenie uczniów niepełnosprawnych, w tym niewidomych i słabowidzących, zostało włączone do zasadniczego nurtu oświaty. Oznacza to, że uczniów tych obowiązuje ta sama podstawa programowa i system oceniania i egzaminowania niezależnie od tego czy uczy się w szkole specjalnej, integracyjnej lub ogólnodostępnej. To samo nie znaczy jednak tak samo.

Dzieci i młodzież z niepełnosprawnością wzroku mogą zostać skierowani do zespołu wczesnego wspomagania rozwoju dziecka, wychowania przedszkolnego, kształcenia specjalnego lub indywidualnego nauczania. Celem uwzględnienia jak najpełniejszej realizacji potrzeb dziecka, a także zapewnienia możliwości dostosowania form przygotowania przedszkolnego oraz form kształcenia do aktualnych możliwości psychofizycznych dziecka, działają zespoły orzekające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

Niezwykle istotną sprawą jest fakt, że obecnie po otrzymaniu orzeczenia lub opinii to rodzic lub prawny opiekun dziecka decyduje w jakiego typu szkole lub placówce będzie ono uczyło się i wychowywało.

Orzeczenia i opinie te mają potrójne zadanie. Po pierwsze stanowią podstawę do przydzielenia dla ucznia i wychowanka z niepełnosprawnością wzroku odpowiednio wyższej wagi państwowej subwencji oświatowej. Od 2015 roku samorządy muszą przekazywać do szkół, w których uczą się niepełnosprawni uczniowie, całą naliczoną dla nich kwotę subwencji, w myśl zasady „pieniądz idzie za uczniem”.

Drugie, ważne znaczenie orzeczeń i opinii to obowiązek realizowania przez szkołę zawartych w nich zaleceń. Należy wymienić tu organizowanie zajęć z orientacji przestrzennej, terapii widzenia, naukę systemu braila, zajęć specjalistycznych, oddziaływań z zakresu rehabilitacji podstawowej oraz zamieszczone w opiniach uwagi do realizacji programu szkolnego z zastosowaniem odpowiednich środków i sprzętów.

Orzeczenia są potrzebne również w przypadku przystępowania uczniów niewidomych i słabowidzących do sprawdzianu w szkole podstawowej oraz egzaminów w gimnazjum i egzaminu maturalnego. Uczniowie ci otrzymają wcześniej arkusz egzaminacyjny przygotowany w piśmie Braille’a lub powiększonym drukiem. Przedłużono im czas wykonania zadań. Dostosowano dla nich nagrania w części językowej. Zezwolono na korzystanie ze sprzętu i oprogramowania specjalistycznego, który zdający używają w procesie dydaktycznym oraz zapewniono obecność tyflopédagoga, jeżeli jest to niezbędne dla uzyskania kontaktu z uczniem i udzielenia pomocy w obsłudze specjalistycznego sprzętu i środków dydaktycznych.

Pierwsze spotkania REHA ograniczały się do prezentacji urządzeń pozwalających m.in. uczniom niewidomym i słabowidzącym korzystać z komputerów i różnego rodzaju sprzętu specjalistycznego.

Jest jednak wiele innych interesujących rozwiązań związanych z nauczaniem pojęć, orientacji przestrzennej, rysowania i odbioru rysunków, wykresów technicznych, geograficznych i przekazem sztuki dla uczniów z niepełnosprawnością wzrokową. Jest również wiele propozycji związanych z zagospodarowaniem czasu wolnego, zajęć sportowych i prowadzeniem ciekawego życia.

Warto może przywołać wspomnienie dotyczące wizerunku osoby niewidomej. Kilka lat temu prowadziliśmy zajęcia w ramach projektu organizowanego przez PZN, które odbywały się w Ustroniu Morskim. Dopiero pojawiały się urządzenia z nawigacją dla niewidomych. Poprosiłem niewidomego wykładowcę, którego znałem od dawna, aby pokazał mi w praktyce możliwości takiego urządzenia. Wyzaczyliśmy cel i zdaliśmy się na jego głosowe wskazówki programu zainstalowanego w telefonie komórkowym. W drodze powrotnej prawidłowo znaleźliśmy się na głównej ulicy miasta. Zdarzenie to miało miejsce poza sezonem i byliśmy jedynymi przechodniami. W pewnym momencie zatrzymał się przed nami samochód na rejestracjach niemieckich. Kobieta po angielsku pytała o drogę

dojazdu do hotelu. „Wojtek, pokaż klasę” - powiedziałem do kolegi. Wpisał on nazwę hotelu i za chwilę po angielsku objaśnił trasę dojazdu. Widziałem reakcję kobiety odjeżdżającej mercedesem. Podziwiała mężczyznę z białą laską, który udzielił jej wskazówek związanych z orientacją przestrzenną. Mówił biegle po angielsku, korzystając z nowoczesnego urządzenia mobilnego.

Od wielu lat na polskich uczelniach podejmowane były działania mające na celu wsparcie studentów z niepełnosprawnościami, w tym studentów niewidomych i słabowidzących. Na przykład w Akademii Pedagogiki Specjalnej, gdzie pracowałam, funkcjonował Bank Lektorów i Przewodników, najpierw Studentów Niewidomych, potem szerzej Osób Niewidomych. Pomysłodawcą był Pan Marek Kalbarczyk, wówczas student UW. Działania te były sporadycznymi rozwiązaniami wprowadzanymi przez indywidualne osoby w konkretnych uczelniach. Od 2007 roku, kiedy zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym uczelnie zaczęły otrzymywać ze środków publicznych, dotację na organizację edukacji wyrównującej szanse młodzieży z niepełnosprawnościami, formy wsparcia zaczęły coraz bardziej się rozwijać. Są uczelnie, które osiągnęły profesjonalny poziom świadczonych form wsparcia przy jednoczesnym urozmaiconym i zróżnicowanym zakresie usług, ale też są uczelnie, które niedawno podjęły tę działalność, dlatego są dopiero na początku tej drogi. Niejednokrotnie pełnomocnikami rektorów ds. studentów z niepełnosprawnościami są niewidomi absolwenci uczelni. Jeżeli mają oni przygotowanie w tym zakresie, to stworzona jest rzeczywiście komfortowa sytuacja. W ramach tych działań powstało wiele ciekawych i profesjonalnych rozwiązań, co niewątpliwie można dzisiaj uznać za istotne osiągnięcie szkolnictwa polskiego na poziomie akademickim w zakresie wyrównywania szans edukacyjnych studentów z niepełnosprawnościami, pozostające, co też jest istotne, w zgodzie z ratyfikowaną przez Polskę w 2012 r. Konwencją ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych.

Jakie udogodnienia wprowadzają Uczelnie?

Do podstawowych form wsparcia dla studentów z niepełnosprawnościami wzroku zalicza się m.in.: przedłużenie czasu pisania egzaminu czy pracy zaliczeniowej, adaptacje materiałów dydaktycznych, informowanie wykładowców o potrzebach studenta (naturalnie za jego zgodą), udostępnianie prezentacji w wersji elektronicznej.

Jedną z często stosowanych praktyk jest organizowanie warsztatów, wydawanie materiałów na temat praw i potrzeb osób z niepełnosprawnościami zwiększających świadomość członków wspólnoty akademickiej, pracowników i studentów.

W wielu uczelniach, przeważnie bibliotekach uniwersyteckich, utworzone zostały specjalne stanowiska komputerowe z profesjonalnym sprzętem oraz oprogramowaniem wspierającym adaptację materiałów do potrzeb studentów z niepełnosprawnościami wzroku. W mojej obecnej uczelni - Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego - powstała pracownia tyflologiczna wyposażona w nowoczesne pomoce. Niewątpliwie ważnym elementem wyrównywania szans edukacyjnych są programy PFRON-u skierowane do studentów z niepełnosprawnościami, wcześniej Komputer dla Homera, później Student, a teraz Aktywny

Samorząd. Program ten, w module drugim, cytuję: „świadczy pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym poprzez dofinansowanie kosztów edukacji”. PFRON także organizuje cykliczne konkursy „Otwarte Drzwi” na najlepszą pracę magisterską i doktorską poruszającą problemy dotyczące rehabilitacji medycznej, społecznej i zawodowej.

Uczelnie wyższe zajmują się także kształceniem tyflopedagogów. Szczególne miejsce pod tym względem w Warszawie, ale i w Polsce zajmuje UKSW i APS. W programie dydaktycznym i naukowym od wielu lat znajdują się m.in.: orientacja przestrzenna i samodzielne poruszanie się osób niewidomych i słabowidzących, metodyka nauczania brajla, rehabilitacja wzroku, rehabilitacja osób niewidomych ze sprzężonymi niepełnosprawnościami, nowoczesne technologie wspomagające edukację i rehabilitację osób z niepełnosprawnością wzroku, metodyka czynności życia codziennego, metodyki przedmiotowe. Studia Tyflopedagogiczne prowadzone są obecnie na poziomie studiów licencjackich, magisterskich i podyplomowych. Obecnie w coraz częściej realizowanej edukacji integracyjnej i włączającej duże znaczenie mają Podyplomowe Studia Edukacji Włączającej dedykowane nauczycielom zatrudnionym w szkołach powszechnych. Prowadzoną dydaktykę na specjalności tyflopedagogiki wzmocniają badania naukowe. Wymienię tylko przykładowe tematy badawcze prowadzone pod moim kierunkiem: „Funkcjonalna ocena wzroku i proces wspomaganie rozwoju widzenia u dzieci słabowidzących”, „Media w edukacji niewidomych”, „Aktywność ruchowa dzieci niewidomych podczas zajęć prowadzonych metodą harcerską — w warunkach integracji pozaszkolnej”, „Potrzeby rehabilitacyjne osób ociemniałych w starszym wieku w zakresie wykonywania codziennych czynności”, „System punktowy Louisa Braille’a w edukacji niewidomych dzieci”, „Strategie adaptacji pomocy dydaktycznych do nauki języków obcych uczniów z niepełnosprawnością wzroku”, „Przestrzeń w działaniu i wypowiedziach dzieci niewidomych w wieku wczesnoszkolnym”.

Niewątpliwie mamy duże osiągnięcia w zakresie metodyki nauczania orientacji przestrzennej i mobilności, a także w prowadzeniu badań naukowych w tym obszarze. Nasze doświadczenia i wiedzę przenosimy za granicę, np. jesteśmy autorami programów i pracowaliśmy na tyflopedagogicznych studiach podyplomowych z zakresu orientacji przestrzennej nie tylko w Polsce, ale także na Litwie, kształciliśmy z tego zakresu specjalistów z Ukrainy i Rosji, również zorganizowaliśmy kurs dla Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża i świeckich współpracowników wyjeżdżających do pracy w Afryce, Indiach i na Ukrainie. W tych dniach zostanie wydana przez Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego książka pt.: *Orientacja przestrzenna i poruszanie się osób z niepełnosprawnością narządu wzroku. Współczesne techniki, narzędzia i strategie nauczania*. Jesteśmy jej współautorami, zaprosiliśmy do współpracy moją doktorantkę - Emilię Śmiechowską-Petrovskij.

Dorobek naukowy i dydaktyczny z zakresu tyflopedagogiki poprzez pracę absolwentów tej specjalności studiów rzutuje na edukację i rehabilitację osób z niepełnosprawnością wzroku, a tym samym na sposób ich życia.

Polska może się szczycić wieloma bardzo dobrymi rozwiązaniami w zakresie wspierania rozwoju osób z niepełnosprawnością wzroku, w szczególności w zakresie wczesnej

interwencji, dobrej edukacji na wszystkich poziomach nauczania, od wczesnoszkolnej do akademickiej, prowadzonej rehabilitacji i wykorzystywania nowych technologii. Na wymienione czynniki mają niewątpliwie wpływ także organizacje pozarządowe, w tym Fundacja Szansa dla Niewidomych, zarówno poprzez codzienną działalność, jak również poprzez organizowanie, takich jak dzisiejsze, wydarzeń naukowo-kulturalnych, połączonych z wystawą nowoczesnych pomocy potrzebnych osobom niewidomym i słabowidzącym na wszystkich etapach życia. Otwartość Fundacji Szansa kształtuje pozytywne postawy społeczne i właściwe podejście do problemów osób z niepełnosprawnością wzroku.

I.7.2 25 lat pracy dla polskich niewidomych

Elena Świątkowska

Działalność Fundacji dla polskich niewidomych omówiła Elena Świątkowska, dyrektor naszej Fundacji. Czy Szansa to tylko nazwa i hasło, czy prawdziwie oddolna inicjatywa



i codzienna praca? Gdy przejrzymy listę projektów i wyczynów związanych z naszą grupą specjalistów, jesteśmy usatysfakcjonowani. O jej jakości świadczy nie tyle wielka liczba wydanych publikacji, lecz ich zawartość. Trudno nie doceniać takich nowatorskich książek, jak „Smak na koniuszkach palców”, „Czy niewidomy może zostać prezydentem”, albo „Dotykownik – atlas wypukłej grafiki”. A umożliwienie niewidomym lotów szybowcami, skoków ze spadochronem, kierowania samochodami i zabawy na kręgielniach w całym kraju?

Założona w 1992 roku Fundacja Szansa dla Niewidomych obchodzi 25 lat swojego istnienia. To ogólnopolska Fundacja, która angażuje zrehabilitowanych niepełnosprawnych, działająca na rzecz poprawy sytuacji niewidomych w całym kraju, a nawet poza jego granicami. Fundacja ma swoje tyflopunkty w każdym mieście wojewódzkim, a w stolicy wspaniały salon prezentacyjny i nowoczesną siedzibę.

Przez ćwierć wieku założyciele, na czele z Panem Prezesem Markiem Kalbarczykiem, zbudowali prężnie działającą organizację, która na swoim koncie ma wiele projektów, odznaczeń i wyróżnień. Ponad 300 brajlowskich publikacji, organizowane konferencje naukowe, ogólnopolskie i regionalne akcje oraz niebanalne inicjatywy, o których piszą w mediach, to zaledwie wycinek bogatego dorobku Fundacji na rzecz aktywizacji środowiska niewidomych i słabowidzących. Działaniem szczególnie zasługującym na uwagę jest tegoroczna uroczysta Gala REHA FOR THE BLIND IN POLAND oraz towarzyszące jej Wielkie Spotkanie, czyli XV edycja Konferencji REHA. Fundacja Szansa dla Niewidomych działa na przekór stereotypom. Pozwala widzieć więcej nam - niepełnosprawnym oraz wszystkim widzącym, którzy zbliżając się do naszego świata, uczą się rozumienia świata dotyku i dźwięku.

I.7.3 Ze stuletnią tradycją w pracy z osobami niewidomymi w XXI wiek

s. Benita Barbara Hadamik FSK

Barbara Hadamik, przedstawicielka TOnO (Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach) wygłosiła referat o działalności ośrodka. TOnO jest od lat współorganizatorem Konferencji, ale w tym roku spełniło bardzo aktywną rolę. Pomoc Lasek była bardzo istotna. To dla nas wielki zaszczyt, że udało się doprowadzić do owocnej współpracy Fundacji i ośrodka, w którym uczyli się nasi twórcy, współpracownicy i beneficjenci.

Jest mi bardzo miło, że mogę uczestniczyć w Konferencji organizowanej przez Fundację „Szansa dla Niewidomych” dotyczącej wyrównywania szans, a także poszukiwania modelu usprawniania i usamodzielniania osób z niepełnosprawnością wzroku.

„Sztuka tkwi nie tylko w posiadaniu wiedzy o czymś, ale także w przekazywaniu jej”
- Cynceron



Każdy jubileusz jest okazją do spojrzenia w przeszłość, do zauważenia całego bogactwa historii, doświadczenia i zaangażowanych ludzi. Dla Lasek jest to ponad sto lat, dla Fundacji Szansa dla Niewidomych to już 25 lat. Stajemy przed pytaniem, co w tak długim okresie czasu zrobiono na rzecz niewidomych, jak również zastanawiamy się nad tym, co robimy dzisiaj, a także do czego powinniśmy dążyć w kolejnych latach działalności?

Podstawowym założeniem nowopowstałej na początku ubiegłego wieku instytucji: Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi i Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, było i jest służenie całości sprawy niewidomych i wraz z osobami niewidomymi; było i jest dobro niewidomych oraz stałe wzbogacanie wiedzy i możliwości we współczesnym społeczeństwie, również o te, które stwarza obecnie technika i nowe technologie. Wszystko to jednak w oparciu o niezmienny fundament, jakim jest dobro człowieka i dobro całego społeczeństwa, w oparciu o idee, cele, zadania i misję, jaką pozostawiła nam nasza Założycielka, niewidoma Matka Elżbieta Róża Czacka. Do dzisiaj brzmią Jej słowa stale aktualne i uznawane przez nas: „Laski to dom niewidomych, tam całe życie koncentruje się wokół nich, wszystko ma im służyć, tak jednak, by nie wyrabiać w nich jakiegoś poczucia odrębności. Przeciwnie – również osoby niewidome służyć mają Bogu i bliźnim w miarę swoich możliwości.

Trzeba dążyć do tego, by jak najwięcej dzieci niewidomych otrzymało odpowiednie wychowanie. Wyodrębnienie osób niewidomych nie jest celem, jest tylko środkiem, mającym ułatwić naukę i reedukację wymagającą specjalnych metod i sposobów. Z czasem, w miarę możliwości i warunków, niewidomi powinni wrócić do świata widzących, do swoich środowisk naturalnych, tak, aby nie stanowili odrębnego, zamkniętego świata.”

Celem, który przyświecał twórcy Dzieła i - co należy podkreślić, do dzisiaj jest aktualne - było prowadzenie placówek kształcących i wychowujących dzieci, jak mówiła Matka, niewidomych, którzy mieli stać się pionierami sprawy i służyć innym niewidomym swoją pracą, przykładem i sami znajdować w tym radość. Należy pamiętać, że w czasie, kiedy powstawały „Laski”, tylko nieliczna grupa niewidomych osób w Polsce miała możliwość zdobycia wykształcenia, zawodu czy podjęcia pracy zarobkowej. Nikt nie czuł się odpowiedzialny za całość sprawy niewidomych. Zmianę tej sytuacji rozpoczęła hrabianka Róża Czacka - późniejsza Matka Elżbieta, która po ostatecznej utracie wzroku podjęła świadomie zadanie, jakim było wzięcie odpowiedzialności za to, co później sama nazwała sprawą niewidomych w Polsce. Dzieło Lasek wyrosło z osobistego doświadczenia Matki Elżbiety. Utrata wzroku spowodowała odkrycie niezwykle ważnej prawdy, że cierpienie, tylko przeżywane w łączności z Chrystusem, z Jego krzyżem, daje siłę i moc duchową, pozwala wyjść z samotności i przekroczyć własną słabość. Podjęła wysiłek przygotowania osób niewidomych do tych ról społecznych, które uznawano wówczas za dostępne, jak również podejmowała wielki wysiłek wychowywania całego społeczeństwa do akceptacji osób niewidomych w tych rolach społecznych, do których byli przygotowani.

Pracą Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi Matka Elżbieta kierowała tak, by tworząc placówki modelowe i modelową instytucję, obejmującą działaniem wszystkie potrzeby osób niewidomych na każdym etapie ich życia, nadawać sprawie niewidomych właściwy kierunek rozwoju. Za właściwy kierunek uznała utworzenie instytucji o charakterze zdecydowanie katolickim i o mocnych, nowoczesnych podstawach tyflogicznych. Całość podjętych działań określono jako „dzieło niewidomych” i obejmowało osoby niewidome, siostry oraz ideowych współpracowników świeckich. Matka współdziałała z wybitnymi pedagogami: Marią Grzegorzewską, Janiną Doroszewską, Włodzimierzem Dolańskim. Podejmowała współdziałanie z różnymi instytucjami, w tym z Instytutem Pedagogiki Specjalnej założonym i kierowanym przez Marię Grzegorzewską.

Staraniem Róży Czackiej nastąpiło definitywne ustalenie polskiej wersji alfabetu punktowego w systemie Ludwika Braille’a i zatwierdzenie opracowanego w Laskach systemu polskich skrótów ortograficznych (PSO). Środowisko Lasek w tamtym czasie, w imieniu wszystkich niewidomych, zabierało głos w sprawie ustawowego unormowania opieki nad niewidomymi. Domagano się prawodawstwa gwarantującego odpowiednie warunki nauki i pracy osobom niewidomym. Przedstawiano jak wygląda sytuacja niewidomych w innych krajach, które oprócz zabezpieczenia finansowego ułatwiały zdobycie zawodu i pracy. Starania te poskutkowały wydaniem pierwszej ustawy o obowiązku szkolnym dla niewidomych w 1932 roku.

Popularyzacja zagadnień tyflogicznych, była próbą otwierania oczu społeczeństwa na sprawę niewidomych. Chodziło - i nadal chodzi o to, by wszyscy poczuli się razem związani. Doświadczenie pojedynczych osób jest niewystarczające. Konieczne jest oparcie się na wielu podstawach, na wielu doświadczeniach, na dorobku nauki. Naszym zadaniem jest dorzucenie do tego dorobku naszego wkładu, garści naszych obserwacji i naszej pracy. Potrzebna jest wymiana wartości między osobami niewidomymi i widzącymi. Inteligentny,

dobrze wykształcony i przygotowany do samodzielnego życia niewidomy może w sposób poglądowy nauczyć widzących jak pomagać osobom niewidomym. Jak żyć razem, jak wzajemnie się rozumieć.

Laski więc to środowisko, które pomimo pozorów izolacji jest ukierunkowane w swoich najgłębszych założeniach na przygotowanie do życia wśród innych i z innymi osobami. Jako kontynuatorzy tych działań zajmujemy się współczesnym stanem sprawy niewidomych w Polsce i nadal staramy się wносить wiele do tej sprawy, poszukiwać nowych dróg w budowaniu współpracy i współdziałania osób niewidomych z widzącymi, współbudować wiedzę tyflopedagogiczną i wychowywać społeczeństwo do akceptacji osób niewidomych. Uczestniczymy w procesie tworzenia i adaptacji materiałów dydaktycznych, wypracowywaniu form diagnozowania, wspierania rozwoju małego niewidomego dziecka, metod pełnej i wszechstronnej rewalidacji uczniów. Szkoły laskowskie przyjmując studentów, magistrantów z wielu uczelni w Polsce i służąc specjalistycznym, bogatym księgozbiorem zgromadzonym w Bibliotece Tyflogicznej, zapoznają ze współczesną myślą tyflogiczną, a tym samym, pośrednio, uczestniczą w budowaniu wiedzy i praktyki tyflopedagogicznej w naszym kraju.

Laski starają się realizować ideę rewalidacji integralnej, holistycznej – wspierającej niewidomego w harmonijnym, całościowym rozwoju jego osobowości i wszystkich jego możliwości zarówno fizycznych, jak i intelektualnych i duchowych. Te ostatnie, duchowe, Matka Elżbieta uważała za szczególnie istotne dla osiągnięcia w rozwoju pełni godności, samodzielności i wartości oraz wychowywaniu do akceptacji i rozumienia roli i sensu krzyża, jakim jest niepełnosprawność. A nawet idzie dalej i głębiej: do przyjęcia krzyża braku wzroku jako daru i zadania danego w życiu przez Pana Boga. Najcenniejszą rzeczą, mówiła Matka Czacka, jaką możemy dać osobie niewidomej i jej najbliższemu, jest pomoc w akceptacji siebie w sytuacji istnienia niepełnosprawności. A taka pełna akceptacja jest możliwa tylko wówczas, gdy nieunikniony ciężar niepełnosprawności rozumie się jako wezwanie do udziału w krzyżu Pana Jezusa podjętym dla zbawienia świata.

Jak dzisiaj podejmować te zagadnienia? Matka przekazała nam, że o tych trudnych sprawach można rozmawiać tylko wtedy i tylko tam, gdzie istnieje głęboki szacunek i przyjaźń. Tylko we wspólnocie ludzi rozumiejących te ważne i delikatne sprawy można je podejmować. Krzyż niepełnosprawności jest do uniesienia, gdy ma się oparcie we wspólnocie. Dlatego Laski próbują być taką szeroką, otwartą wspólnotą otwartą na osoby niewidome i we współpracy z osobami niewidomymi, a także dla osób widzących, zwłaszcza poszukujących odpowiedzi na największe pytania współczesnego świata, szukających dróg i kierunków w życiu.

A dzisiaj? Dziś Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi stara się iść wytyczoną przez Założycielkę drogą. W centrum oraz głównym zadaniem i misją Lasek, niezmiennie, jest służba dla niewidomych i wraz z osobami niewidomymi. Nadal zasadniczym, choć nie jedynym zadaniem jest edukacja dzieci i młodzieży z dysfunkcją wzroku.

Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi prowadzi Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych im. Róży Czackiej w Laskach, Szkołę Specjalną w Rabce, Przedszkole i Wczesne Wspomaganie Rozwoju Dziecka Niewidomego oraz Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy w Sobieszowie, Dom Pomocy Społecznej dla Niewidomych Kobiet w Żuławie koło Lublina, Dom Pomocy Społecznej dla Niewidomych Mężczyzn w Niepołomicach niedaleko Krakowa. We wszystkich zadaniach współpracuje z powołanym do życia przez Matkę Czacką w 1918 roku Zgromadzeniem Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Siostry Franciszkanek w odpowiedzi na prośby płynące z różnych miejsc świata, rozszerzają działalność poza granice kraju. Zakładają i prowadzą szkoły dla niewidomych w Indiach: w Bangalor i Nongbach oraz w Afryce w Rwandzie, Szkołę w Kibeho, a także na Ukrainie: w Żytomierzu i Starym Skołacie.

Nadal widzimy jak istotna i niepodważalna jest dobra, dostosowana do możliwości rozwojowych dziecka, edukacja specjalistyczna. Nie wystarczy jednak tylko starannie przygotowany i zaangażowany tyflopedałóg. Niezmiernie ważne jest środowisko wychowawcze, rozumiejące specyficzne potrzeby dziecka niewidomego. Niestety zdarza się niezmiernie rzadko, żeby najbliższe otoczenie w pełni znało i rozumiało potrzeby dziecka niewidomego.

W Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Róży Czackiej w Laskach pomoc psychologiczną i tyflopedałogiczną mogą uzyskać już najmłodsze dzieci i ich rodzice w Dziale Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka Niewidomego. Edukację rozpoczynają w przedszkolu, a następnie uczą się w szkołach podstawowych. Dalsza nauka prowadzona jest w szkołach ponadpodstawowych i policealnych. W Laskach działa również Szkoła Muzyczna. Prowadzona jest nauka orientacji przestrzennej, rehabilitacja ruchowa, terapia widzenia dla dzieci słabowidzących, nauka czynności życia codziennego, usprawnianie dotyku i ćwiczenia manualne, hipoterapia i dogoterapia. Ośrodek przygotowuje do samodzielnego życia niewidome i słabowidzące dzieci z całej Polski.

Program edukacyjny wzbogacamy o wiele dodatkowych zajęć indywidualnych wspierających rozwój i samodzielność naszych dzieci. Podejmujemy oddziaływania terapeutyczne, takie jak:

- naukę orientacji przestrzennej, terapię widzenia, rehabilitację ruchową, zajęcia na pływalni, hipoterapię, dogoterapię, zajęcia z ceramiki i drewna, dziewiarstwa, tkactwa i innych, zgodnych z zainteresowaniami i zdolnościami uczniów;

- korzystania z nowoczesnych technologii;

- indywidualne zajęcia edukacyjne, w tym usprawnianie manualne, przygotowanie do nauki i nauka brajla;

- grupowe i indywidualne zajęcia – stymulujące rozwój społeczno-emocjonalny oraz rozwijanie umiejętności komunikowania się;

- zajęcia sportowe i zabawa, imprezy towarzyskie, wyjazdy - poznawanie świata;

- przygotowanie do zdobycia określonego zawodu;

- pomoc w znalezieniu pracy i wspieranie pracodawcy zatrudniającego naszego absolwenta.

Dalsze lata działalności Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi z pewnością dopiszą nowe zadania i nowe rozwiązania. Jedna rzecz tylko się nie zmieni - to służba niewidomym i wraz z osobami niewidomymi. Wpatrzeni w krzyż Chrystusa i wierni wezwaniu pozostawionemu nam przez Założycielkę: „Przez krzyż - do nieba” będziemy podejmować nowe zadania i próbować sprostać nowym wyzwaniom jakie niesie współczesność pamiętając, że w nowe jutro, budowane wczoraj, idziemy dzisiaj.

Na zakończenie zacytuję jeszcze słowa jednej z naszych uczennic, trzynastoletniej Izabeli: „Kocham ten świat za jego piękno i harmonię, choć go nie widzę. Chłone go tak, jak potrafię, zmysłami: dotykem, słuchem, węchem i smakiem”.

Czy Państwo wiedzą, że wśród polskich miast najlepiej o środowisko ludzi z niepełnosprawnościami wzroku dbają władze stolicy? Realizują kolejne projekty, których celem jest dostosowanie miasta do potrzeb wszystkich jego mieszkańców i odwiedzających go turystów. W sposób specjalny myślą o osobach niewidomych i niedowidzących. Tomasz Pactwa, Dyrektor Biura Pomocy i Projektów Społecznych wygłosił referat pt.: „Starania stolicy o niewidomych i słabowidzących mieszkańców – Projekt Virtualna Warszawa”. Warto wspomnieć, że właśnie w tych miesiącach niewidomi mieszkańcy Warszawy ubiegają się od miasta o smartfony za niewielką odpłatnością, które mają za zadanie ułatwienie poruszania się. Wszystkim, którzy będą „wędrowali” po ulicach naszego miasta, specjalnie wykonana aplikacja na smartfony przybliży wiedzę o zabytkach i ważnych miejscach.

I.8 Najnowsze rozwiązania przeznaczone dla niewidomych i słabowidzących

Sesję merytoryczną kończyły prezentacje nowoczesnej technologii niwelującej skutki inwalidztwa wzroku. Wystąpiły następujące firmy: Altix sp. z o.o., iWorld Service, Inside Vision i Bones AG. Informacje o tych firmach są przedstawione w osobnym rozdziale przy liście wystawców podczas tegorocznej REHA. Widzowie mieli okazję dowiedzieć się co nowego na świecie w tej dziedzinie. Fundacja zaproponowała udział wszystkim wystawcom, a z możliwości tej skorzystały jedynie wymienione firmy. Z innymi było można spotkać się na wystawie rehabilitacyjnej.



1.9 Jesteśmy sympatykami Michała Olszańskiego

Gdy uczestnicy spotkania mieli prawo czuć się zmęczeni, przyszedł czas na odprężenie. Fundacja zaprosiła Michała Olszańskiego, dziennikarza TVP i Radiowej Trójki („Pytanie na śniadanie” TVP, „Godzina Prawdy” Trójka Polskie Radio). To nie przypadek, że Fundacja zaprosiła właśnie tego dziennikarza. Jego audycje są popularne w naszym środowisku. Prowadzi je empatycznie i interesująco. Ma wyjątkowy talent – wciąga słuchaczy w temat, o którym mówi. Słuchacze i widzowie czują się świadkami omawianych wydarzeń. Do tego wszystkiego dziennikarz operuje znakomitą polszczyzną, której słucha się z przyjemnością i dysponuje niebywałą pamięcią, pozwalającą opowiadać o wydarzeniach, które gdy są nawet ważne dla innych, umykają ich pamięci. Michał Olszański pamięta je i opowiada ze swadą.



II. Panele dyskusyjne i warsztaty

II.1 Działania Rządu skierowane do osób niepełnosprawnych wzrokowo oraz jego zamierzenia na przyszłość



Temat ten omówił przedstawiciel Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Dyrektor Mirosław Izdebski. W spotkaniu uczestniczyła Pani Poseł Małgorzata Wypych. Pan Dyrektor wygłosił krótki referat, a następnie zgodził się na otwarte zadawanie pytań przez naszych gości. Omówił pomoc PFRON udzielaną osobom niepełnosprawnym wzrokowo. Jak wiadomo, Fundusz ma najważniejsze dla nas znaczenie. Bez jego dofinansowań nie byłoby w Polsce rehabilitacji z prawdziwego zdarzenia. Chodzi m.in. o dofinansowania zakupów w programie „Aktywny Samorząd”, pomoc prozawodową, w ramach której pracodawcy otrzymują dofinansowanie wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych oraz mogą ubiegać się o środki na stanowiska pracy dla tych osób. Niezależnie od tej pomocy

trzeba przyznać, że wiele spraw czeka na załatwienie. W tym roku jeszcze nie rozpoczęła się realizacja programu AS. Brakuje środków na stanowiska pracy oraz na wsparcie działalności organizacji pozarządowych. Potrzeby są o wiele większe niż to, co może w tej chwili uczynić sam Fundusz. Wydaje się, że nadszedł czas na zmiany. Nie może być tak, że jeden fundusz odpowiada za tak dużą dziedzinę. W innych krajach niepełnosprawnym pomagają różne instytucje, na przykład ubezpieczeniowe.



II.2 iWorld Service



Podczas kolejnego panelu dyskusyjnego przedstawiciele firmy iWorld Service, autoryzowanego serwisu Apple na Polskę omówili rozwój technologii mobilnych i plany na przyszłość w tej dziedzinie. Opowiedzieli o planach dotyczących VoiceOvera, aplikacji udźwiękowiającego smartfony iPhone. Mimo, że reprezentują Apple, mówili o rozwiązaniach mobilnych produkowanych przez różnych producentów.

II.3 Dobre praktyki dostępności

Tyflografika, udźwiękowienie i magnigrafika

Krzysztof Kulik

Zasady dotyczące otoczenia dostępnego dla niewidomych omówił Krzysztof Kulik, Dyrektor firmy Altix. To najstarsza w tej dziedzinie firma w Polsce. Zaczynała od stworzenia pierwszego syntezyzatora mówiącego po polsku. Potem wdrożyła system szkoleń dla niewidomych, skomputeryzowała drukarnię i bibliotekę dla niewidomych, jako pierwsza zastosowała skanowanie i rozpoznawanie tekstów czarnodrukowych oraz Internetu, by umożliwić niewidomym dostęp do informacji. Od lat zajmuje się także udostępnianiem wypukłej grafiki. Najpierw oferowała brajlowskie monitory graficzne, a następnie uruchomiła produkcję brajlowskich książek z wypukłymi rycinami. Teraz słynie z multimedialnych terminali informacyjnych, które prezentują wypukłe mapy czy plany oraz mówią, komunikując się ze smartfonami i zawierają rozbudowane bazy informacyjne.

Oto krótka informacja o wspomnianym panelu.

W panelu wzięło udział kilkadziesiąt osób, wśród których byli przedstawiciele Urzędów Miasta, dzielnic Białołęki i Ochoty, przedstawiciele środowiska i osoby prywatne. Tematyka panelu została podzielona na 3 części: oznaczenia poziome, pionowe i rozwiązania na przyszłość.

Na wstępie zostały poruszone zagadnienia dotyczące samej dostępności – czym właściwie ona jest? Wskazane zostały rozwiązania, które pomagają udostępniać niewidomym przestrzeń oraz omówiono, gdzie się je stosuje.

Część pierwsza opisywała stosowane oznaczenia poziome: wypukłe linie prowadzące i pola uwagi. Omówiono rodzaje tych oznaczeń, materiały, ich kolorystykę i sposoby montażu. Przedstawiono konkretne przykłady dobrych praktyk, które znalazły miejsce na dworcach kolejowych, budynkach użyteczności publicznej i szkołach. Poruszono kwestię

kolorystyki oznaczeń, które powinny być dedykowane dla wszystkich obywateli. Posłużono się przykładem warszawskiego Lotniska Chopina. W terminalach zostały zamontowane linie naprowadzające o różnych kolorach, które wskazują konkretne miejsca docelowe, np. TAXI, odprawa celna, dworzec SKM. Poruszono również temat systemów informacji, w których coraz częściej stosuje się magnigrafikę, czyli grafikę o wyraźnych kolorach, a więc kontrastową oraz stosującą druk powiększony. Rozwiązania te zdecydowanie poprawiają komfort poruszania się osobom słabowidzącym.

Druga część panelu przedstawiała wszelkie oznaczenia pionowe: tabliczki na drzwi, ściany, montowane w windach, plany tyflograficzne z udźwiękowieniem czy bez niego i wiele innych, stosowanych obecnie rozwiązań. Zostały przedstawione różne systemy oznaczeń naściennych. Zaprezentowano różnorodne tabliczki przydrzwiowe, stosowane np. w krajach skandynawskich. Podano kilka przykładów realizacji w naszym kraju, np.: na dworcach PKP, w szkołach, uczelniach i muzeach. Zaprezentowano kilka planów tyflograficznych wykonanych w różnych technologiach, począwszy od wersji papierowej, stosowanej w książkach, poprzez wykonane ze specjalnych tworzyw sztucznych, stosowanych m.in. w muzeach, skończywszy na odlewach, które stosuje się głównie na dworcach PKP i lotniskach.

Uzupełnieniem wykładu i dyskusji była wizja przyszłości, która była trzecią częścią panelu. Omówiono mikrolokalizację, czyli nawigację wewnątrz budynków, komunikację smartfonów z urządzeniami multimedialnymi, np. z planem tyflograficznym, w celu jego zlokalizowania. Przedstawiono wizję jednego spójnego systemu informacyjnego, który będzie SMART w pełnym tego słowa znaczeniu. Oznacza to, że wkrótce niepełnosprawni wzroku będą otoczeni udoskonaleniami, zapewniającymi im samodzielność i bezpieczeństwo. System będzie stosował inteligentne urządzenia mobilne, dzięki którym sprawdzi się jako nawigacja na zewnątrz i wewnątrz obiektów. System przyszłości będzie potrafił opisać



przedmioty, przy których się zatrzymamy, a najpierw pomoże je zlokalizować. Pomoże w tym również plan tyflograficzny, który zaprezentuje teren dotykowo oraz poinformuje dźwiękowo o tym, co jest dookoła.

W kraju jest wiele przykładów dobrych praktyk dostępności. Oczywiście jest jeszcze sporo do zrobienia, ale już widać postęp. Zapowiadane systemy takie jak Virtualna Warszawa świadczą o tym, że Polska rozwija się w dobrym kierunku, a inne kraje mogą brać z nas przykład.

II.4 Zalecenia projektowo-realizacyjne

dla dotykowych modeli architektonicznych

Agnieszka Kłopotowska i Maciej Kłopotowski

Dr Agnieszka Kłopotowska i dr Maciej Kłopotowski, członkowie Rady Patronackiej Fundacji Szansa dla Niewidomych, poprowadzili panel o dotykowych modelach architektonicznych. Odnieśli ogromny sukces, gdy w ubiegłym roku przedstawili swoją analizę dotyczącą zainstalowanych w Polsce modeli obiektów architektonicznych. W tych dniach pojawiła się ich nowa książka, na którą czeka nasze środowisko. Właśnie ona była głównym tematem ich wystąpienia.

Przedmiotem niniejszego sprawozdania są dotykowe, architektoniczne modele uliczne, ustawiane w przestrzeniach publicznych polskich miast. Tego rodzaju reprezentacje pojawiają się w naszym kraju począwszy od pierwszego dziesięciolecia XXI w. Trend ten, obecny również w innych miastach europejskich, związany jest z jednej strony z poszukiwaniem nowych metod promocji miast, z drugiej natomiast z niezwykle pozytywnym zjawiskiem społecznego „dostrzeżenia” potrzeb osób niewidomych i słabowidzących, dla których modele takie stanowią alternatywną formę doświadczania architektury.

Zbiór polskich, zewnętrznych modeli i makiet architektonicznych liczy w chwili obecnej aż 74 obiekty, które usytuowane zostały w 31 miastach. Wśród nich wyróżnić można odwzorowania ilustrujące: założenia krajobrazowe, miasta, założenia urbanistyczne, zespoły budynków i budynki, detale architektoniczne. Autorzy niniejszego tekstu dokonali inwentaryzacji (w tym dokumentacji fotograficznej oraz obmiaru) całości polskich zasobów. Opierając się na zdobytej wiedzy i doświadczeniu z zakresu projektowania form uniwersalnych, przyjaznych osobom z dysfunkcjami wzroku, podjęli również próbę zbadania prawidłowości zastosowanych rozwiązań. Badania prowadzone były w kilku panelach tematycznych, takich jak: problemy związane z lokalizacją modeli i aranżacją ich najbliższego otoczenia, problemy związane z budową postumentu, problemy związane z treścią merytoryczną, problemy związane z informacją towarzyszącą treści, problemy techniczne i eksploatacyjne.

Dokonane analizy pozwoliły na wskazanie najczęściej popełnianych błędów, ale również identyfikacji dobrych wzorców, mogących posłużyć za inspirację dla kolejnych realizacji modelarskich. Na ich podstawie autorzy dokonali próby sformułowania konkretnych zaleceń projektowo - realizacyjnych. Aspekty te autorzy uszeregowali w analogicznych panelach tematycznych. Efektem tego stały się szczegółowe wytyczne projektowo - realizacyjne w zakresie:

- lokalizacji i aranżacji otoczenia modeli (odpowiednio oznakowane, bezkolizyjne dojście do modelu, oznakowany punkt rozpoczęcia zwiedzania, wyznaczone, wolne od przeszkód pole zwiedzania),

- budowy postumentu (właściwe parametry, mieszczące się w wyznaczonym algorytmie wymiarów pionowych i poziomych, odpowiednie podcięcie w przypadku większych blatów modeli, odpowiednia budowa blatu),

- treści merytorycznej (właściwa skala i konwencja podania modelu, odpowiedni sposób generalizacji, właściwe gabaryty modeli, zastosowanie odpowiednich oznaczeń integralnie związanych z treścią, zastosowanie dodatkowych przedstawień architektonicznych, np. miniatury czy kontekstu),

- informacji (odpowiedni zakres merytoryczny, stałe, odpowiednie umiejscowienie oraz sposób prezentacji informacji),

- techniczne i eksploatacyjne (właściwa technologia wykonania, odpowiednie odwodnienie płyty modelu i obrazu modelarskiego, właściwa ochrona i konserwacja). Pełne wyniki badań autorskich udostępnione zostaną w formie dwutomowej monografii (obecnie w procesie wydawniczym).

W przekonaniu autorów wdrożenie w życie zaprezentowanych wytycznych oraz ich przestrzeganie jako obowiązujących standardów nie tylko podniosłoby użytkowe walory modeli jako narzędzi tyflogicznych, przydatnych osobom niewidzącym, ale również podniosłoby standard użytkowy wszystkich pozostałych grup odbiorców.

II.5 Niewidomi na Tandemach

Przedstawiciele tej organizacji zaprezentowali swoją działalność. Niemal wszyscy lubimy jeździć na rowerach, a w przypadku niewidomych muszą to być rowery specjalne, dwuosobowe – tandemy. Okazuje się, że w naszym kraju niewidomych kolarzy jest naprawdę dużo - około tysiąca.

II.6 Audiodeskrypcja wzbogacająca wszelkie obrazy - warsztaty praktyczne

Po panelu o charakterze sportowo-rekreacyjnym przyszedł czas na informację merytoryczną pt.: „Audiodeskrypcja wzbogacająca wszelkie obrazy - warsztaty praktyczne”.

Audiodeskrypcja pełni coraz większą rolę. Jeszcze około 10 lat temu mało kto o niej wiedział. Nie oglądaliśmy filmów z audiodeskrypcją. W jej rozpowszechnianiu spełniła ważną rolę także nasza Fundacja oraz Konferencja REHA. Zorganizowaliśmy bodaj pierwszy naprawdę duży, czy nawet masowy pokaz takiego filmu. Był to „Dzień świra”, dla którego deskrypcję opracowała dr Agnieszka Szarkowska z Uniwersytetu Warszawskiego. Warto wspomnieć, że w trakcie tegorocznego spotkania, w pierwszym dniu Konferencji wieczorem, pokazaliśmy widzom dwa filmy z audiodeskrypcją, opracowaną we współpracy z Fundacją na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji KATARYNKA. W ramach Nocnego Festiwalu Audiofilmów wyświetliliśmy:

- „Miasto 44” w Sali Starzyńskiego,
- „Generał Nil” w Sali Rudniewa.

Trzeci film, dla którego również przygotowaliśmy audiodeskrypcję - „Jack Strong”, wyświetliliśmy podczas Gali. Te trzy filmy są już dostępne dla niewidomych widzów w Internecie.

Oto krótka informacja o tej organizacji i jej działalności.

Fundacja na Rzecz Rozwoju Audiodeskrypcji KATARYNKA powstała w 2010 roku, aby otwierać przestrzeń kultury, sportu i kinematografii osobom niewidomym i niesłyszącym. Do tej pory przystosowaliśmy do potrzeb osób niewidomych wiele filmów i spektakli, które były prezentowane w kinach i teatrach w całej Polsce. Dostosowujemy wystawy muzealne. Organizujemy cykliczne pokazy filmowe bez barier w Kinie Nowe Horyzonty we Wrocławiu. Tworzymy niezwykle warsztaty dla dzieci z niepełnosprawnością słuchu i wzroku. Prowadzimy działalność ekspercką, wspierając instytucje kultury, organizacje pozarządowe oraz instytucje publiczne.

Zajmujemy się także audiodeskrypcją na stadionach. Przystosowujemy do potrzeb niewidomych wydarzenia sportowe, głównie mecze piłki nożnej we Wrocławiu oraz na stadionie Legii Warszawa. Dzięki współpracy m.in. z NC+ tworzymy także audiodeskrypcje do wydarzeń sportowych transmitowanych przez stacje telewizyjne.

Flagowym projektem Fundacji jest ADAPTER.PL – portal filmowy dla osób niewidomych i niesłyszących. To pierwszy w Polsce i jeden z niewielu na świecie portali vod z filmami dostosowanymi dla widzów z dysfunkcją wzroku i słuchu. Portal działa od 2014 roku i gromadzi ponad 40 tysięcy widzów. Obecnie prezentuje 150 polskich filmów z audiodeskrypcją i napisami. Korzystanie z portalu jest bezpłatne, nie ma potrzeby logowania. ADAPTER.PL został

doceniony m.in. przez Polski Instytut Sztuki Filmowej i został laureatem 9. edycji Nagród PISF, jedynych polskich nagród za znaczące osiągnięcia w upowszechnianiu i promocji polskiego kina. ADAPTER otrzymał statuetkę w kategorii „Portal internetowy/blog o tematyce filmowej”, która została wręczona na gali podczas 41. Festiwalu Filmowego w Gdyni we wrześniu 2016 roku.

II.7 JAWS kontra NVDA w profesjonalnym dostępie do informacji

Henryk Rzepka

Sprawdziliśmy i przedyskutowaliśmy działanie dwóch programów udźwiękowiających system operacyjny Windows. Na specjalne nasze zaproszenie przyjechał do Warszawy Jan Bloem z Freedom Scientific z Holandii, który razem z Henrykiem Rzepką z firmy Altix nie tylko przedstawili te dwa rozwiązania, ale podjęli się zadania wyszukania w nich wszelkich zalet i wad. Obaj znają te rozwiązania jak własną kieszeń, spodziewaliśmy się więc rzetelnego testu, w czym mogły one nam pomóc i nie zawiedliśmy się.



Profesjonalny dostęp do informacji polega na możliwości zapoznania się z informacją w taki sposób, który pozwala poprawnie zrozumieć sens tego przekazu. Profesjonalizm polega więc na:

- przekazie bez niepotrzebnych opóźnień,
- przekazie treści koniecznych i wystarczających do ich prawidłowego zrozumienia,
- przekazie wolnym od dodatkowych czynności, koniecznych do uzupełnienia informacji w celu ich prawidłowego zrozumienia.

Dostęp do informacji za pomocą czytników ekranów polega na odszukiwaniu najważniejszych informacji oraz informacji z nimi powiązanych i takim ich przetworzeniu i zaprezentowaniu, by niewidomy użytkownik mógł je zrozumieć.

Różne czytniki realizują to zadanie na różne sposoby. Program JAWS prezentuje informacje z ekranu komputera w sposób naśladowujący pozyskiwanie informacji przez osoby widzące. Dzięki temu niewidomi użytkownicy otrzymują zwięzłą, klarowną i kompletną informację, w której zawarte są jednocześnie treści główne i kontekstowe, uzupełniające. Komunikat jest szybki i kompletny.

Program NVDA dostęp do informacji realizuje odmiennie. Automatycznie przedstawia treść główną, natomiast informacje uzupełniające użytkownik musi samodzielnie odszukać i odczytać za pomocą dostarczanych funkcji, uruchamianych skrótami klawiszowymi.

Oba czytniki wyposażone są w wiele funkcji do ręcznego przeglądania ekranu i odczytywania zawartych na nim informacji. Jednak NVDA wymusza od użytkownika większego zaawansowania i sprawności technicznej w obsłudze. Nie każdy będzie w stanie sprawnie wykonać wszystkie czynności, by odnaleźć wszystkie potrzebne informacje. JAWS, dając więcej możliwości wykazania się taką sprawnością, nie zmusza użytkownika do wysiłku. JAWS prezentuje informacje tak, by użytkownik nie musiał wykonywać dodatkowych czynności, by zrozumieć informacje. Pozwala też dostosować sposób prezentacji informacji tak, jak życzą sobie poszczególni użytkownicy. Takie dostosowanie wykonuje się raz i korzysta stale. Można dostosować działanie czytnika w konkretnej aplikacji, w konkretnym dokumencie lub na konkretnej stronie internetowej. NVDA w znacznie mniejszym stopniu pozwala zindywidualizować sposoby prezentowania informacji. Zmusza to użytkownika do odsłuchania wielu niepotrzebnych informacji i wykonania wielu dodatkowych działań.

Generalnie praca z JAWS polega na wykonywaniu podstawowej pracy, a nie na obsłudze czytnika. W innych czytnikach, wykonując jakąś pracę, zajmujemy się obsługą czytnika, realizując jednocześnie wykonywane zadanie.

Ważnym argumentem przemawiającym za dostępem oferowanym przez JAWS jest też oszczędność czasu. JAWS umożliwia pracę szybszą i bardziej efektywną, bez tracenia czasu i energii na dodatkowe czynności.

Z kolei Jan Gawlik, reprezentujący stowarzyszenie TOnO, zaprosił na podobny tematycznie warsztat zatytułowany: „Pomiary z wykorzystaniem komputera”. Znając dotychczasowe jego zainteresowania i osiągnięcia wiedzieliśmy, że i tym razem zaskoczy swoich rozmówców poziomem merytorycznym wykładu i dyskusji.

II.8 Braille i Chopin

Piotr Witt

Kolejne panele dyskusyjne i warsztaty miały miejsce drugiego dnia Konferencji. Zaczęliśmy od spotkania z panem Piotrem Wittem, którego poznaliśmy mniej więcej rok temu. Dla wielu osób jest przede wszystkim byłym współpracownikiem Radia Wolna Europa, któremu tak wiele zawdzięczają Polacy. Jego wywiady były zagłuszane, często skutecznie. Czuliśmy się wtedy kompletnie zagubieni. Gdy zagłuszarki komunistycznego państwa działały ciszej, oddychaliśmy wiadomościami przekazywanymi między innymi przez Pana Piotra. Na co dzień mieszka we Francji, ale często przyjeżdża do Warszawy. Bywa w Radiu Wnet, gdzie właśnie się poznaliśmy. Opowiada o Francji i Zachodniej Europie. Za każdym razem składa relacje z patriotycznego, polskiego punktu widzenia.

Spotkanie było poświęcone nowej książce autorstwa naszego gościa „Przedpiekle sławy – rzecz o Chopinie”. Wystąpienie to miało miejsce z okazji premiery brajlowskiego wydania tej książki. Wydawcą wersji brajlowskiej jest nasza Fundacja. Podczas spotkania mieliśmy do rozdania kilka egzemplarzy tej książki – oczywiście bezpłatnie. Oto krótka relacja ze spotkania z autorem tej książki.

Podczas panelu dyskusyjnego, zorganizowanego przez przyjaciół z Fundacji Szansa dla Niewidomych, po raz pierwszy w życiu z nikim nie musiałem się spierać. Mogłem co najwyżej dziękować Panu Bogu i tej Fundacji za udostępnienie mojej książki o Chopinie w wersji brajlowskiej przeznaczonej dla niewidomych.

Od dawna miałem w tym środowisku wielu przyjaciół, wielu słuchaczy, a obecnie mam także czytelników. Moje związki z niewidomymi datują się od dawna i mają charakter bardzo osobisty. W latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia moja matka prawie zupełnie straciła wzrok. Nie mogła czytać książek, co przez wiele lat było jej ulubioną rozrywką. Na naukę brajla w podeszłym wieku było już za późno, korzystała tym chętniej z nagrań kasetowych, które wypożyczała z biblioteki dla niewidomych przy ulicy Konwiktorskiej.

Mieszkałem już wówczas w Paryżu i miałem szczęście pracować w Radiu Wolna Europa, jako komentator polityczny rozgłośni. Działałem intensywnie, z trzema wejściami antenowymi dziennie. Przede wszystkim co wieczór, często z sobotami włącznie, wygłaszałem komentarze w szeroko słuchanej audycji „Fakty, wydarzenia, opinie”. Nigdy już, ani ja, ani żaden inny dziennikarz radiowy nie będziemy mieli równie liczного audytorium. Wolnej Europy

słuchali wszyscy. Statystyki mówią o 20 do 30 milionów każdorazowych odbiorców. Radio cieszyło się ogromnym autorytetem i miało wielką siłę rażenia.

Któregoś dnia, tuż po porozumieniach Okrągłego Stołu, przejściu Polski z ustroju komunistycznego na kapitalistyczny, z własności państwowej na własność prywatną, zatelefonowała moja matka z alarmującą wiadomością: „Biblioteka Związku Niewidomych ma zostać zlikwidowana!”. Zasięgnąłem języka u naszych warszawskich informatorów. Rzeczywiście. Jakiś nowy kapitalista, zapewne wczorajszy działacz partyjny, zapragnął wejść w posiadanie pałacyku przy Konwiktorskiej. Solidnie udokumentowany, poświęciłem aferze w nadchodzących dniach dwa komentarze interwencyjne. Moje wystąpienie w programie „Fakty, wydarzenia, opinie” trwało siedem do ośmiu minut. Prawdziwa audycja radiowa. Podziało. Wygraliśmy. Decyzja o likwidacji została cofnięta. Prezes Związku Niewidomych przysłał list dziękczynny do mego dyrektora, pana Leszka Gawlikowskiego, z prośbą o taśmy z nagraniami.

W wiele lat później w Gdańsku, po prapremierze „Przedpiekla sławy” w Sopocie, moja żona, Marysia zwróciła mi uwagę na zdumiewającą książkę z planami Dworu Artusa wydaną w systemie brajlowskim, z pięknymi wypukłymi ilustracjami. Spisała referencje. Na kiedyś, jak powiedziała. Byłem więc zachwycony, kiedy w Radiu Wnet, w Warszawie, los zetknął mnie niespodziewanie z inicjatorem wydania, które obudziło mój podziw, z panem Markiem Kalbarczykiem. Marysia wspomniała o Dworze Artusa. „A, to my!” wykrzyknął Prezes. Poznałem krzepkiego mężczyznę, kipiącego energią i obdarzonego talentem jasnego formułowania myśli. Mówiłem wtedy w Radiu Wnet o losach mojej książki o Chopinie. Opinia profesora Andrzeja Nowaka, że jest to „książka fenomenalna”, nie była jeszcze wówczas sformułowana, ale kilku innych uczonych uniwersyteckich – profesorów historii – wypowiedziało się publicznie o „Przedpieklu sławy” z entuzjazmem. Kalbarczyk zainteresował się książką i postanowił ją wydać w systemie brajlowskim. Natychmiast zdecydowałem prawa autorskie przekazać wydawnictwu bezpłatnie. Do akcji włączyła się Marysia, sugerując książkę ilustrowaną. Pracowała nad tym już dawno, w Cité des Sciences w Paryżu, gdzie w jej mediatece trzydzieści lat temu powstała pierwsza we Francji „Salle Louis Braille”. Popchnęła więc energicznie sprawę i służyła wielokrotnie pomocą wydawcom z Szansy. Co Kalbarczyk postanowił, to zostało wykonane – powiedziałem w Pałacu Kultury, dodając: „teraz jestem oto tutaj z wami, a przede mną leżą tomy książki, której nie mogę przeczytać, ale mogę dotknąć tych pięknych stronic, które się czyta dotykiem”.

W dyskusji, pan Marek Bykowski, były kanclerz Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie na Okólniku, dodał informacje dotyczące wydanej książki, których ja, przez skromność, nie uwzględniłem. Zabierając głos, dr Bykowski podkreślił, że „Przedpiekle sławy” zawiera arcyważne dla szopenologii ustalenia. Odkrycie koncertu, który zapoczątkował paryską, ergo światową karierę kompozytora, zmienia całkowicie perspektywę życia i twórczości naszego genialnego rodaka. Pokazuje, iż triumf i powodzenie poprzedziło wiele miesięcy biedy i wyrzeczeń, kiedy kompozytor był bliski załamania.

Niektórzy uczestnicy panelu dotarli do Pałacu Kultury z pewnym opóźnieniem. Poprzednio uczestniczyli we Mszy Świętej w katedrze i droga zabrała im nieco czasu. Przybył najważniejszy uczestnik tego panelu, pan Marek Kalbarczyk, którego prosiliśmy o przedstawienie historii wydawnictwa. Prezes Fundacji Szansa dla Niewidomych uczynił to z właściwą sobie klarownością. Wydanie mogło się ukazać dzięki szczodrej dotacji Ministerstwa Kultury, które pokryło 75% kosztów. 25% dołożyła Fundacja Szansa dla Niewidomych.

W relacji Marka Kalbarczyka przedsięwzięcie wydało się łatwe i proste w realizacji, ale każdy, kto zetknął się z produkcją wydawniczą zwyczajnej książki, która ma swoje od dawna wytarte koleiny wie, na ile trudności do pokonania natyka się wydawca. Cóż dopiero, gdy idzie o wydawnictwo brajlowskie w systemie wymagającym specjalnych rozwiązań technicznych.

Pan Kalbarczyk przypomniał następnie sylwetkę Louisa Braille'a i zwrócił uwagę na jego zdumiewające powinowactwa z Chopinem. Dobroczyńca ludzkości, dzięki któremu niewidomi mogą czytać, był współczesny kompozytorowi, a jeśli uznać, że Chopin przyszedł na świat o rok wcześniej niż podaje akt chrztu, co dzisiaj wydaje się nie budzić wątpliwości, to nasz rodak byłby dokładnie rówieśnikiem wynalazcy alfabetu dotykowego, urodzonego również w 1809 roku. Co więcej, Braille był równie jak Chopin muzykiem – organistą. Do Paryża przybył jako dziesięcioletni chłopiec. Pismo Braille'a powstało w oparciu o system korespondencji używany przez armię francuską do przekazywania rozkazów bez słów, w ciemności. System wojskowy oparty był na 12 wypukłych punktach, brajlowski na 6.

Braille przeżył Chopina o 3 lata. Zmarł w 1852 roku i jest pochowany w Panteonie. Biorąc pod uwagę współczesność obu geniuszów Marek Kalbarczyk postawił intrygujące pytanie, czy jest możliwe, że zetknęli się kiedyś w mieście, którego obaj byli mieszkańcami. Pytanie, na które niżej podpisany szuka od tego czasu odpowiedzi.

Na spotkaniu, które odbyło się w dniu symbolicznym dla Chopina, bowiem nazajutrz po rocznicy Jego śmierci, uczestnicy mieli „Szanse” wysłuchać również kilku fragmentów wersji dźwiękowej książki „Przedpiekle sławy” wraz z ariami z opery Otella Rossiniego, ulubionego kompozytora naszego muzyka. Od drugiego dnia Konferencji polskie wydanie brajlowskie w siedmiu tomach jest dostępne w Bibliotece Narodowej.

II.9 Klub Seniora - Piękna Jesień

Krystyna Konieczna

Pani Krystyna Konieczna reprezentująca Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach omówiła aktywność seniorów z dysfunkcją wzroku podczas panelu pt.: „Klub Seniora - Piękna Jesień”. Zazwyczaj mówimy podczas Konferencji REHA o nowoczesnej technologii i odwołujemy się głównie do młodszego pokolenia. W Polsce żyje jednak coraz

więcej ludzi starszych. Starzeje się także środowisko niewidomych i słabowidzących. Pani Krystyna zwróciła nam uwagę na problemy tych ludzi. Nie są one związane jedynie z wadami wzroku. One dodają się niestety do wielu innych trudności zdrowotnych i życiowych ludzi starszych.

II.10 Każdy ma swoje Rio

Wojciech Makowski

Wojtek Makowski, medalista Igrzysk Paraolimpijskich w Rio z roku 2016, jest intelektualistą, studentem i sportowcem – pływakiem. Jest laureatem tegorocznego konkursu IDOL 2017. Co za tym przemawiało? Jest młodym i utalentowanym człowiekiem. Nie dość, że studiuje i uprawia pływanie, zajmuje się też muzyką. Zdążył już nagrać swoją płytę. Niedawno został Członkiem Rady Patronackiej naszej Fundacji.

Panel motywacyjny „Każdy ma swoje Rio” dotyczył stawiania sobie celów. Opowiadałem w jego trakcie w jaki sposób można znaleźć cel, który pozytywnie wpłynie na życie i jak potem utrzymywać zapał do jego realizacji w oparciu o własne doświadczenie. Jako niewidomy pływak opowiedziałem o tym, jak zaczęła się moja przygoda ze sportem i dlaczego nie wyobrażam sobie życia bez aktywności fizycznej. Natomiast Rio zawarte w tytule jest metaforą celu, który może pojawić się przed każdym człowiekiem w najbardziej nieoczekiwanym momencie i całkowicie odmienić jego los, tak jak przygotowania do Igrzysk Paraolimpijskich w Rio de Janeiro odmieniły mój.

II.11 Powiększanie obrazu: lupy optyczne i elektroniczne - użyteczne innowacje kontrastanie namiastki rehabilitacji wzroku

Adam Kalbarczyk

O nowoczesnym powiększaniu obrazu poprowadził dyskusję Adam Kalbarczyk z firmy Altix razem z Jim'em Pors'em z firmy Optelec.

Problem słabowidzenia dotyczy ogromnej grupy ludzi. Szacuje się, że nawet trzy miliony Polaków może mieć problem z przeczytaniem rozkładu jazdy na przystankach. Mniejsza grupa ludzi (w tym seniorzy) nie są w stanie w sposób komfortowy czytać książek, gazet

czy ulotek. Używa się w nich zbyt małej czcionki. To powoduje wykluczenie i ogranicza dostęp do informacji, a co za tym idzie do kultury, sztuki, nauki, jakiegokolwiek aktywności.

Z pomocą takim osobom przychodzi technologia w postaci m.in. powiększalników elektronicznych. Są to nowoczesne wersje powszechnie znanych lup powiększających. Dzięki zastosowaniu kamery oraz ekranu, oferują zróżnicowane powiększenie, kolory (czarno-biały, kolorowy, żółto-niebieski itp.). Producentów i modeli jest wiele, ale w ostatnim czasie coraz częściej na rynku pojawiają się ładnie wyglądające produkty, często pochodzące z Chin, które nie spełniają wielu wymogów, co czyni je jedynie namiastkami rehabilitacji wzroku. Europejscy producenci urządzeń, np. VFO, w którego skład wchodzi holenderska firma Optelec, to pionierzy technologii rehabilitacyjnej, którzy tworzyli tę dziedzinę. To, co różni taką firmę od innych (o nieznanej historii, bez własnych patentów itp.) to to, że na pierwszym miejscu stawia sobie realną pomoc osobom słabowidzącym. Efektem tego jest wiele innowacyjnych rozwiązań (w tym patentów), świetna ergonomia oraz przede wszystkim wysoka jakość wykonania, czym w szczególności nie mogą się pochwalić produkty chińskie. Dla użytkownika oznacza to w praktyce dłuższe działanie na jednej baterii, mniejszą wagę, lepszy obraz (np. bez smużenia, wyższej rozdzielczości) czy więcej opcji. Efektem pracy specjalistów jest między innymi Compact 6 HD Speech, który oprócz powiększania obrazu oferuje rozpoznawanie i odczytywanie powiększanego tekstu oraz umożliwia wybór trybu pracy pomiędzy bardzo uproszczonym (np. dla seniorów) a takim, w którym użytkownik może ingerować w wiele opcji i ustawień. Urządzenie jest przykładem na to, gdzie należy szukać najlepszych rozwiązań, które w najefektywniejszy sposób wspomogą procesy rehabilitacyjne osób słabowidzących.

II.12 Virtualna Warszawa

Dariusz Linde

Warszawskie projekty przeznaczone dla niewidomych, aktywność miasta i jego mieszkańców, między innymi grona współpracowników Fundacji Szansa dla Niewidomych, omówił Dariusz Linde. Jest kierownikiem salonu prezentacyjno-szkoleniowego naszej organizacji, który znajduje się na ulicy Gałczyńskiego 7 w Warszawie. Należy dostać się na skrzyżowanie Nowego Świata z ulicą Świętokrzyską, a można to zrobić na wiele sposobów. To jeden z najważniejszych punktów w stolicy. Można dojechać tam metrem, autobusami różnych linii i samochodem. Gałczyńskiego 7 znajduje się w sąsiedztwie Nowego Świata 48. Należy wejść do bramy o tym numerze, przejść nią na podwórze, by zobaczyć po lewej stronie okna naszego salonu. To tutaj odbywają się spotkania, szkolenia i prezentacje. Zapraszamy.



Virtualna Warszawa to ogromny, innowacyjny projekt finansowany ze środków pozyskanych przez m.st. Warszawa od fundacji Bloomberg Philanthropies. Swoim zasięgiem obejmuje wiele obszarów, główne z nich to:

- Ułatwienie poruszania się po mieście – nawigacja w budynkach administracji publicznej oraz w transporcie publicznym.
- Dostęp do informacji o przestrzeniach publicznych, miejscach atrakcyjnych kulturalnie i turystycznie.
- Poprawa sytuacji na rynku pracy.

Aby zrealizować zakładane cele, zaprojektowano specjalną aplikację nawigacyjną na smartfony. To zupełna nowość, gdyż poza typowym działaniem będzie również funkcjonowała wewnątrz budynków, poinformuje o numerze nadjeżdżającego tramwaju, autobusu oraz pomoże odnaleźć się w metrze. Do działania aplikacji potrzebny jest smartfon, więc pomyślano i o tym. Miasto stołeczne Warszawa dofinansuje zakup telefonów dla nawet tysiąca niewidomych oraz słabowidzących mieszkańców stolicy. Dotacja może wynosić do 2500 zł. Beneficjenci tego działania otrzymają również szkolenie z obsługi telefonów oraz aplikacji nawigacyjnej Virtualna Warszawa. W ramach całego pakietu działań ogłoszono również konkursy dla organizacji pozarządowych na realizację wsparcia społeczno-zawodowego. Vip System + to projekt, który jest zwycięzcą takiego właśnie konkursu. Jest partnerskim przedsięwzięciem Polskiego Związku Niewidomych oraz Fundacji Szansa dla Niewidomych. Jest skierowany do osób z problemami wzroku, mieszkających w Warszawie. Wyjątkowy, bo mogą w nim uczestniczyć osoby od 16. roku życia pracujące i te, którym nie udało się jeszcze podjąć pracy. Realizowane działania to:

- zajęcia indywidualne z orientacji przestrzennej; czynności życia codziennego; techniki komunikacji, w tym komputerowe; wsparcie psychologiczne i prawne; wizaż; usprawnianie widzenia i dobór pomocy optycznych i nieoptycznych;

- warsztaty społeczno-zawodowe: aktywnego poszukiwania pracy, bądź utrzymania się na rynku pracy z wiedzą o prawach pracownika z niepełnosprawnością i pracodawcy osoby niepełnosprawnej;

- kreowania wizerunku pod kątem rynku pracy;

- zarządzania czasem i własnymi pieniędzmi;

- skutecznej komunikacji międzyludzkiej;

- emisji głosu/śpiew;

- indywidualnie dobrane kursy zawodowe;

- szkolenia podnoszące kwalifikacje zawodowe: profesjonalny pracownik organizacji pozarządowej, telefoniczna obsługa klienta, ekspert ds. dostępności;

- kursy językowe;

- zajęcia sportowo-usprawniające;

- kurs samoobrony;

- spotkania ze sztuką i kulturą – wyjścia do miejsc kultury, wydarzenia w Tyflogalerii;

- pomoc w uzyskaniu zatrudnienia.

Projekt Virtualna Warszawa zakończy się w marcu 2018 roku. Jego założenia będą kontynuowane w kolejnych latach.

II.13 Brajl – system przeszłości czy szansa na przyszłe sukcesy

Henryk Rzepka

Wybitny niewidomy informatyk, pedagog, filozof reprezentujący firmę Altix omówił ważny dla naszego środowiska temat: „Brajl – system przeszłości czy szansa na przyszłe sukcesy”. Trwa dyskusja, jaką rolę pełni obecnie system zapisu, który około 200 lat temu zaprojektował Ludwik Braille. Są tacy, którzy uważają, że w dobie urządzeń elektronicznych stracił na znaczeniu i nie jest potrzebny wielu niewidomym osobom. Inni mają odmienne zdanie. Ci z kolei uważają, że inne rozwiązania są jedynie wspomagające, gdy system

Braille’a jest podstawowym sposobem odczytu i zapisu informacji. Kiedyś był krytykowany za ciężar i objętość książek, jednak teraz problem ten w dużym stopniu znikł. Brajlowskie monitory pokazują tekst linijka po linijce i nie ważą dużo. Można na nich czytać tysiące stron i tomów, a przecież wyświetlają tylko jedną linijkę znaków. Brajlowskie monitory mają różne rozmiary. Mogą pokazywać kilka do kilkudziesięciu znaków, a niewidomi wybierają model najczęściej stosownie do zasobności ich portfeli. Niezależnie od tego, czytanie brajlem odwołuje się do pamięci wzrokowej i rozwija funkcje mózgu. Nieczytanie utrudnia ten rozwój, wobec czego należy rozważyć, czy warto ryzykować utratę życiowych szans, czy warto polegać na lenistwie i omijać ćwiczenie dotyku opuszków palców?

III. Wydarzenia towarzyszące Konferencji

III.1 Międzynarodowa wystawa rehabilitacyjna

Jak co roku Fundacja zorganizowała mnóstwo wydarzeń towarzyszących Konferencji. Główne odbyły się na piętrze drugim, w Salach: Ratuszowej i Trojki. Od godziny 15:00 do 19:00 można było zwiedzać wystawę tyflorehabilitacyjną. Obok stoisk firm, a więc producentów i sprzedawców, można było spotkać się z przedstawicielami instytucji i organizacji społecznych, działających na rzecz naszego środowiska, między nimi przedstawicielami związków zagranicznych. Przybyli do nas goście na przykład z Ukrainy, Białorusi, Holandii, Szwajcarii, Szwecji, Gruzji oraz po raz pierwszy w historii REHA – z Mołdawii.

Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Spodziewaliśmy się około 40 stoisk. Tym razem nie zapowiadało się na pobicie rekordu, który padł kilka lat temu - 62 stoiska. W tej dziedzinie panuje wyraźny kryzys, zarówno u nas, jak i na całym świecie. Niewidomi otrzymują coraz mniejszą pomoc. Chodzi zarówno o osoby prywatne, jak i instytucje związane z nami. Trudności przeżywają organizacje i szkoły specjalne. Brakuje środków, a co za tym idzie dobrych specjalistów, sprzętu i ciekawych, nowatorskich projektów. One zawsze zależą od funduszy. Niestety, podobnie jest w wielu krajach. Mimo to, nasza wystawa zaprezentowała nowe rozwiązania i idee. Ostatecznie zorganizowaliśmy 46 stoisk prezentacyjnych. Wystawcy wzięli udział w konkursie IDOL 2017, którego wyniki w kategoriach firmowych przedstawiliśmy w osobnym rozdziale. Oto lista wystawców biorących udział w tegorocznej REHA FOR THE BLIND IN POLAND.

III.1.1 Wystawcy NGO i stoiska prezentujące nowe metody rehabilitacyjne

1. Białoruski Związek Niewidomych
2. Centrum Nauki Kopernik
3. Fundacja CEDUNIS
4. Fundacja Katarynka
5. Fundacja Polskich Niewidomych i Słabowidzących „Trakt”
6. Fundacja Szansa dla Niewidomych
7. Gabinet dotyku i dźwięku
8. Kącik Kulinarny
9. Kołobajki - książki dotykowe
10. Miasto stołeczne Warszawa
11. Moazzam Ali Ahmed (Pakistan)
12. Muzeum Narodowe w Kielcach
13. Niewidzialna Wystawa
14. Nowoczesna szkoła
15. Politechnika Rzeszowska
16. Smart Brailler – Uczymy się pisma brajla
17. SOSW w Krakowie
18. Szkoła Policealna Integracyjna Masażu Leczniczego nr 2 w Krakowie
19. TianDe - Jak wyglądać pięknie – wizaż
20. Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi w Laskach
21. Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym
22. Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
23. Uniwersytet Jagielloński
24. Wydawnictwa Fundacji Szansa dla Niewidomych

III.1.2 Wystawcy technologiczni

1. Altix sp. z o.o.
2. Ambutech
3. Bones AG
4. Brawo
5. Dolphin
6. E.C.E.
7. ElBraille
8. Freedom Scientific
9. Grzegorz Złotowicz
10. Help Tech
11. HumanWare
12. Index
13. Inside Vision
14. InView Medical
15. iWorld Service
16. LVI Low Vision International
17. Medison
18. Nowa Praca Niewidomych – Cepelia
19. Optelec
20. Printing House
21. Transition Technologies
22. Tyflografika

Zapraszamy do zapoznania się z dorobkiem i ofertą kilku producentów i organizacji.

Altix sp. z o.o. to najstarsza w Polsce firma tyfloinformatyczna. Powstała w roku 1989. Stworzyli ją niewidomi informatycy. Pierwszym jej produktem był syntezator mowy Readboard, dzięki któremu została zainicjowana komputeryzacja niewidomych w naszym kraju. Wielokrotnie Altix był prekursorem w Polsce. To tutaj komputery zaczęły mówić, pokazywały swoje komunikaty w brajlu, połączyły się modemami i zebrały informacje z Internetu. Teraz Altix to:

- ponad 60 pracowników,
- 20 punktów handlowych i konsultacyjnych,
- sprzedaż w kilku krajach,
- największa w Polsce drukarnia książek brajlowskich,
- znakomity dział tyflograficzny wytwarzający wypukłą grafikę,
- Multimedialne Terminale Informacyjne, które zdobyły tytuł Teraz Polska 2017.



Bones AG

Linia produktów Milestone

Rodzinę produktów Milestone stanowią wysokiej jakości odtwarzacze plików audio, wielkości karty kredytowej, mogące także pełnić rolę cyfrowych, przenośnych asystentów. Urządzenia te tworzy od 2003 r. firma Bones AG ze Szwajcarii.

Dziesiątki tysięcy odbiorców na co dzień wykorzystuje Milestone do słuchania audiobooków i muzyki, do nagrywania notatek, czytania książek, skanowania kodów kreskowych, czy przetwarzania tekstu na mowę, a także do wielu innych czynności. Urządzenie to służy im nie tylko w pracy, ale także pomaga w nauce i uprzyjemnia czas wolny. Milestone zaprojektowano bowiem tak, by towarzyszył użytkownikom we wszystkich aspektach życia codziennego.



Linia produktów Milestone podzielona jest na trzy główne kategorie:

Milestone 112 ACE – bardzo prosty w obsłudze, wysokiej jakości dyktafon.

Milestone 212 Ace - odtwarzacz multimedialny: doskonały do odtwarzania książek oraz plików audio w wielu formatach.

Milestone 312 Ace - „inteligentny pomocnik” – sztandarowy produkt naszej firmy. Zawiera radio FM, budzik, a także, opcjonalnie, terminarz, który pomoże efektywnie zarządzać czasem.

W przyszłości zamierzamy skupić się głównie na trzech aspektach. A są to:

1. Dodanie wsparcia dla bezprzewodowej sieci WLAN oraz technologii Bluetooth.

Wszystkie urządzenia sprzedane w 2018 roku będzie można wymienić, gdy tylko powyższe elementy staną się dostępne.

2. Programowanie własnych aplikacji.

Każde urządzenie typu Milestone 312 Ace umożliwia obsługę skryptów w języku programowania LUA. Dzięki temu Milestone świetnie sprawdza się jako narzędzie do gier. Przyda

się również jako pomoc w wykonaniu wielu codziennych czynności, niezależnie od tego, czy potrzebny będzie metronom, krokomierz, czy też czujnik poziomu cieczy.

Jeśli chodzi o gry, dostępny jest „Black Jack” – gra przygodowa, w której, aby opuścić wyspę, należy znaleźć smoka. W kolejnej, symulacyjnej grze, zadaniem gracza jest korzystne sprzedanie lemoniady. Aktualnie pracujemy również nad szachami oraz bardziej złożoną grą sensacyjną, zatytułowaną „Hamburg”.

3. Redukcja kosztów.

Seryjna produkcja naszych urządzeń pozwoliła na znaczne zmniejszenie kosztów, przy jednoczesnym zachowaniu wysokich standardów jakości.

Zwiększyliśmy także okres gwarancji na Milestone 312 Ace z dwóch do czterech lat.

Poza wymienionymi powyżej elementami oprogramowania, funkcjonalność Milestone można rozszerzyć poprzez zastosowanie modułów sprzętowych, takich jak tester kolorów, podłączany do górnej części urządzenia, czy termometr, który będzie dokładnie monitorował temperaturę mięsa w piekarniku, dopóki nie osiągnie ona zamierzonej wartości.

Szwajcarska firma Bones AG jest w pełni zaangażowana w tworzenie produktów dla niewidomych i słabowidzących. Produkuje również specjalny budzik o nazwie Helen, przeznaczony dla osób głuchoniewidomych. Jego działanie opiera się jedynie na wykorzystaniu wibracji.

14-letnie doświadczenie naszej firmy jest pełne takich właśnie innowacji. Wszystkie nasze urządzenia produkowane są w Szwajcarii. Nasz długoletni dystrybutor w Polsce również przyczynia się do utrzymywania wysokiej jakości w zakresie wsparcia klienta.

Bones AG to jedna z najbardziej rozpoznawalnych marek dostarczających produkty dla osób niewidomych i słabowidzących na polskim rynku. Firma pochodzi ze Szwajcarii i zgodnie z renomą tego kraju wytwarza i oferuje sprzęt wysokiej jakości. Polscy klienci używają odtwarzacza i dyktafonu tej firmy – Milestone. W wersji rozbudowanej urządzenie staje się radiem FM i potrafi rozpoznawać kolory. Jego głównymi zaletami są bardzo niewielka waga i bodaj najmniej skomplikowana klawiatura.



HumanWare jest światowym liderem w zakresie technologii asystujących dla osób niewidomych i słabowidzących. Firma działa na rynku od ponad 25 lat. Przez cały ten czas jej pracownicy pracują z misją, tworząc urządzenia, które ułatwiają funkcjonowanie osobom niewidomym i słabowidzącym niezależnie od ich wieku. Firma ma w swojej ofercie zarówno zaawansowane technologicznie urządzenia brajlowskie, jak i powiększalniki obrazu czy odtwarzacze audiobooków.

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym to jedna z największych i najstarszych organizacji, która pomaga osobom niepełnosprawnym w Polsce. W formie znanej wszystkim dzisiaj, Towarzystwo działa od 1991 r., natomiast status Organizacji Pożytku Publicznego posiada od 2005 r.

Inside Vision

Żyjemy dzisiaj w mobilnym, zglobalizowanym technologicznie świecie. Osoby niewidome i słabowidzące nie mogą być z niego wykluczone. Właśnie dlatego, po dwudziestu latach pracy dla niepełnosprawnych, zdecydowaliśmy się, by powołać do życia firmę „Inside Vision”, która zajmie się stworzeniem pierwszego dotykowego tabletu brajlowskiego, dedykowanego głównie osobom niewidomym i słabowidzącym. Podstawową funkcją InsideONE, bo tak nazywa się to urządzenie, jest jednak ułatwienie komunikacji dwóch światów: widzących i niewidomych.

Inside Vision jest francuską firmą założoną w 2014 roku. Założycielami firmy są Denis Le Rouzo i Damien Mauduit. Specjalizuje się ona w tworzeniu tabletów dotykowych dla osób z dysfunkcjami wzroku. Założyciele firmy mają ponad dwudziestoletnie doświadczenie w projektowaniu, wytwarzaniu oraz sprzedaży innowacyjnych produktów dla niewidomych i słabowidzących. Dlatego też powołano specjalną grupę ekspertów, która stworzyła „InsideONE”. Celem naszej działalności jest umożliwienie niewidomym i słabowidzącym uczestnictwa w różnych aspektach życia. Chcemy, by byli oni na tyle niezależni, na ile to tylko możliwe i mieli dostęp do wszelkich źródeł elektronicznych. Nieodczynnym aspektem naszych działań jest umożliwienie widzącym i niewidomym wspólnej pracy, co realizujemy na przykładzie urządzenia „InsideONE”.

Wszelkie informacje na temat naszej firmy oraz naszych produktów, znaleźć można na stronie: www.insidevision.fr. W przypadku jakichkolwiek pytań czy wątpliwości, prosimy pisać na: eric.vioche@insidevision.fr lub dzwonić pod numer: +33 1 83 53 51 00





III.2 Gabinet Dotyku i Dźwięku

Magdalena Bąk,

Gabriela Rubak i Milena Rot

Czy Państwo wiedzą co to jest Gabinet Dotyku i Dźwięku? Wchodzimy do pomieszczenia, w którym nie ma światła i próbujemy sobie radzić. Musimy więc macać i słuchać. Czy to trudne? Zależy dla kogo. Gdy chodzi o niewidomych, potrafimy to od dawna. Widzący jednak czują się w takiej przestrzeni zagubieni. Tymczasem wszyscy mamy „trzecie oko” i widzimy przestrzeń bez wzroku. Jak to robimy? Słuchamy, dotykamy i budujemy w wyobraźni obraz otoczenia. Zapewniamy, że to ciekawe.

W tym roku, tak jak w poprzednim, do Gabinetu zaprosiły dziewczyny z kieleckiego Tyflopunktu Fundacji: Ewa, Magda, Gabrysia i Milena. Przygotowały fajne pokazy i konkursy z nagrodami. Skoro w ubiegłym roku „ciągnęły” do nich tłumy, spodziewaliśmy się ich i w tym roku.

„Świat dotyku i dźwięku – tyflografika i udźwiękowienie w praktyce” to interesujący pomysł, by poznać tę dziedzinę „od środka”. Fundacji zależy na tym, by idea dostosowania otoczenia do naszych potrzeb nie pozostała interesująca teoretycznie, lecz by była zrozumiała dla wszystkich i wdrożona do codziennej praktyki - zarówno samych niewidomych, niedowidzących, jak i widzących, zwłaszcza decydentów. Gdy przekonają się, że bez udźwiękowienia i ubrajlowania otoczenia, bez wzroku nie da się zrobić nic, może zdecydują, że należy znaleźć fundusze na ten cel. Wbrew pozorom udźwiękowienie i ubrajlowanie otoczenia nie są specjalnie drogie. Gdy porówna się je do dostosowania dla osób na wózkach, niewidomi wymagają kilka razy mniejszych środków. Co ważne, urządzenia, które rozwiązują problem, są pożyteczne także dla innych obywateli, no i są atrakcyjne wizualnie.

Gabinet Dźwięku i Dotyku to nietypowa atrakcja, ponieważ skierowana jest głównie do osób widzących, choć jest zaprojektowana także dla niewidomych, którzy również chętnie ją odwiedzają. Można tam przekonać się, jak trudne jest wykonywanie różnych czynności bez użycia wzroku. Dla widzących to nowe, ciekawe doświadczenie. Właśnie oni tak o tym mówią.

Dla niewidomych jest to natomiast świetna zabawa i możliwość sprawdzenia się.

Tegoroczny gabinet to różnorodne zadania, stymulujące dotyk, słuch i węch. Wszystkie dotyczyły natury. Można było rozpoznawać zapachy, głównie kwiatów, zgadywać co słychać na prezentowanych nagraniach, a niektóre dźwięki to prawdziwe wyzwania, np. rakiety, czy słowika szarego. Nasi goście rozpoznawali przedstawione za pomocą wypukłych grafik rośliny i zwierzęta. Nie zabrakło możliwości sprawdzenia swoich sił z chodzeniem z białą laską. Do przejścia był pozornie nieskomplikowany tor przeszkód, którego pokonanie w normalnych warunkach nie stanowiłoby problemu. W ciemnościach i z białą laską było jednak znacznie trudniej.

Interesującą atrakcją tegorocznego Gabinetu było rozpoznawanie za pomocą dotyku kwiatów wykonanych z modeliny. Odpowiedzi padały różne: stokrotka była rumiankiem, a tulipan różą. Wszyscy bawili się świetnie i odkrywali, że rzeczy dobrze znane i tak często widziane ogląda się inaczej bez użycia wzroku. Nalewanie wody do kubka po „niewidomemu”, czyli przy pomocy dźwiękowego czujnika poziomu cieczy również się pojawiło. Żeby jednak było tematycznie, nalewano wodę różaną. Kolejne ciekawe doświadczenie dla naszych widzących gości i refleksja: jak bardzo zwykłe czynności wykonywane codziennie mogą stać się nieoczywiste.

Gabinet dźwięku i dotyku cieszył się dużym zainteresowaniem wśród odwiedzających konferencję. Wszystkim gościom bardzo dziękujemy za to, że zechcieli podjąć wyzwanie i zanurzyć się w świecie bez wzroku i tak bardzo chętnie wykonywali przygotowane przez nas zadania. Serdecznie dziękujemy również wolontariuszom: Dawidowi, Alinie i Karolowi za nieocenioną pomoc. Mamy nadzieję, że za rok spotkamy się znowu, by wspólnie odkrywać świat dotyku i dźwięku.



III.3 Kolejne konferencyjne atrakcje

Kilka atrakcji nie wymaga komentarza:

- zagraliśmy w ping-ponga z zasłoniętymi oczami,
- strzelaliśmy z udźwiękowionej strzelby i pistoletu, gdy nie patrzy się na tarczę, lecz słucha dźwięków – wysoki ton to dziesiątka, niski – wpadka,
- układaliśmy kostkę Rubika bez patrzenia na nią,
- uczyliśmy gości pisma Braille’a z wykorzystaniem Smart Brailler’a,
- Pan Jan Paszkowski zaprosił nas na Kącik kulinarno-barmański.



Celem naszej Konferencji jest pokazanie umiejętności osiągniętych dla osób niewidomych i ich niezależności na każdym polu. Naturalnym wyznacznikiem naszych czasów jest nowoczesna technologia – komputery, smartfony itd., jednak idąc w kierunku zaawansowanej rehabilitacji, nie można zapominać o podstawowych czynnościach dnia codziennego, które warunkują prawdziwą samodzielność w domowym zaciszu. Chodzi o umiejętność orientacji w kuchennym rozgardiaszu. Nie tylko orientacji przestrzennej, ale przede wszystkim orientacji w smakach, zapachach i teksturach różnorodnych składników i produktów.

Podczas Konferencji pracownicy Fundacji, dzięki ogromnej pomocy uczestnika programu telewizyjnego MasterChef – Janka Paszkowskiego, pokazywali osobom niewidomym i słabowidzącym jak rozpoznawać zmysłami smaku, dotyku i węchu ulubione zioła, jak w niecodzienny sposób łączyć je z innymi składnikami i to nie dowolnie, lecz sensownie, by uzyskać jak najlepszy efekt. Pan Janek proponował kanapeczki z granatem i miętą, babeczki z gruszką i bazylią lub twarożkiem, jabłkiem i kolendrą. Każdy za poradą naszego specjalisty mógł skonfrontować niecodzienne połączenia i podzielić się smakowymi odkryciami z resztą uczestników.

Niejedna osoba powiedziała, że od teraz będzie inaczej spoglądała na zwykłe śniadanie. Nie musimy przecież nudzić się w kuchni!

Samoobrona podczas Konferencji REHA

Pierwszego dnia uczestnicy Konferencji mieli możliwość wzięcia udziału w niedługim, ale szalenie intensywnym kursie z samoobrony, prowadzonym przez zaprzyjaźnionego z Fundacją trenera – Pana Łukasza Osieckiego. Pan Łukasz prowadzi cykliczne szkolenia w naszym Salonie Prezentacyjnym przy ul. Gałczyńskiego 7, a każde tego typu wydarzenie cieszy się ogromną popularnością. Nie inaczej było podczas Konferencji REHA.

Szkolenie odbyło się o godz. 15 na Sali Starzyńskiego. Nie jest to przypadek, ponieważ była to największa dostępna sala. Mogli zmieścić się na niej wszyscy zainteresowani. Pierwszym etapem szkolenia był krótki wstęp teoretyczny, który miał na celu zapoznanie z tematem obrony fizycznej i przekonanie do tego, jak ważna jest taka umiejętność.

Następnie Pan Łukasz przeprowadził rozgrzewkę – nie ma przecież bez tego żadnych ćwiczeń – wszyscy dbamy o zdrowie! Najważniejszą częścią był jednak sam kurs praktyczny. Uczestnicy uczyli się, jakie są najczęściej stosowane formy ataku oraz jakimi ruchami, ciosami można je odeprzeć lub wykorzystać przeciw napastnikowi. Aktywnie ćwiczone postawy, kopnięcia, ciosy i dźwignie. Było przy tym dużo śmiechu, także dzięki obecności Pana Darka – Kierownika salonu Fundacji przy Gałczyńskiego, który na kursy samoobrony zawsze ustawia się pierwszy w kolejce.

Zorganizowaliśmy stanowisko wizażu: „ Jak wyglądać pięknie”. Gdy po raz pierwszy wpadliśmy na pomysł dotyczący kreowania wizerunku, nie spodziewaliśmy się, że okaże się takim sukcesem. Dzięki rozwijającej się dziedzinie rehabilitacji, niewidomi coraz bardziej dbają o swój wygląd. Coraz więcej spośród nas lubi kupować „ciuchy” i dbać swój styl.

Kilka lat temu nie spodziewaliśmy się, że gry planszowe będą tak popularne. To odpowiedź na ogromną popularność gier komputerowych. Gry planszowe to jednak inny rodzaj zabawy. Chodzi o osobisty kontakt, wspólne spędzanie czasu. W przypadku niewidomych, Fundacja organizuje gry zaadaptowane do naszych potrzeb. Są to na przykład tzw. ubrajlowione warcaby, chińczyk czy reversi.



Część turystyczno-rekreacyjną wypełniły m.in.:

- prezentacja udźwiękowionej i wypukłej mapy świata oraz konkursy: „Gdzie chcemy spędzić następne wakacje?”, „Gdzie są kraje, które wezmą udział w mistrzostwach+ świata w piłce nożnej w Rosji 2018?”, „Co wiesz o Międzymorzu?”.

Fundacja zorganizowała smaczne pączki i inne ciastka dla wszystkich uczestników oraz catering dla przyjezdnych. Goście z kraju i zagranicy mogli skorzystać z noclegu i śniadania w hotelach oraz obiadu w każdym dniu spotkania.

III.4 Spotkania międzynarodowe

Spotkaliśmy się z przyjaznymi i sympatycznymi delegacjami niewidomych spoza kraju. Przyjechali przedstawiciele różnych środowisk, by opowiedzieć o sytuacji niewidomych w ich krajach. W drugim dniu Konferencji odbyła się otwarta dyskusja dotycząca sytuacji społeczności niewidomych w Polsce i na świecie. Dowiedzieliśmy się jak radzą sobie te środowiska w innych krajach. Konfrontowaliśmy to z sytuacją u nas. Z tego, co wiemy, Zachód rozwija technologię, a Wschód zwleka. Wschód? Nie, nie należy sądzić, że chodzi o Japonię, albo Arabię Saudyjską. Myślimy o wschodzie związanym z byłym Związkiem Radzieckim. Gdy odwiedzaliśmy Białoruś, władze przekazały nam swoje podejście. Ich zdaniem niewidomi domagają się funduszy na spotkania, zabawy, bankiety i tańce. Gdy pojawi się na uczelni niewidomy student, musi radzić sobie sam. Owszem, znajdzie jakąś pomoc, ale nie będzie to usankcjonowane. Będzie stanowiło precedens. W ostatnim czasie i tam jednak coś się zmienia na lepsze. Podobnie trudno jest na Ukrainie, w Armenii, dużej części Rosji. Tam także zachodzą zmiany, ale opieka dociera głównie do niewidomych mieszkańców europejskiej części tego kraju. Szacunek wzbudza wiadomość, ile licencji JAWSA zostało tam zakupionych za pieniądze publiczne.

Głównymi gośćmi Konferencji byli jednak niewidomi z sąsiadującej z nami Białorusi. Mało o niej wiemy. Polskę i Białoruś wiele dzieli, ale jeszcze więcej łączy. Kto wie, może kiedyś znowu będziemy bliżej siebie? W każdym razie niewidomi z obu krajów naprawdę się przyjaźnią i nie mają żadnych spornych punktów. Oby inni wzięli z nas dobry przykład.

Po raz pierwszy spotkaliśmy się z niewidomymi z Mołdawii, którzy podziwiali nasz kraj i panujący w nim klimat – oczywiście ten psychiczny, a nie meteorologiczny.

III.5 Koncert finałowy konkursu „Kuźnia talentów”

Malwina Wysocka

Uczestniczyliśmy w występach artystycznych laureatów konkursu „Kuźnia talentów” zorganizowanych przez naszą Fundację we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W konkursie mogli wziąć udział uczniowie szkół do lat 18. Zwycięzcy otrzymali nagrody oraz mogli wziąć udział w bezpłatnych warsztatach artystycznych poprowadzonych przez wybitnego rehabilitanta Jacka Kwapisza. Oto relacja z tego wydarzenia.

We wrześniu 2017 r. Fundacja Szansa dla Niewidomych zaprosiła dzieci i młodzież do lat 18 z całej Polski do udziału w konkursie muzycznym „Kuźnia talentów”. Konkurs zorganizowaliśmy dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Wydarzenia artystyczne dla dzieci i młodzieży”.



Celem konkursu było wyróżnienie najbardziej utalentowanych muzycznie młodych ludzi z niepełnosprawnościami wzroku. Komisja konkursowa zapoznała się ze wszystkimi zgłoszeniami – były to zarówno wykonania instrumentalne, jak też utwory śpiewane. Ze wszystkich zgłoszeń komisja wybrała pięcioro młodych artystów, którzy szczególnie wyróżnili się wśród pozostałych. Zostały im przyznane dwa wyróżnienia i trzy miejsca na podium. Najlepsze wykonania były jednak tak dobre, że komisja podjęła decyzję o przyznaniu dwóch pierwszych nagród, a także drugiego miejsca na podium. Trzecia nagroda w tej sytuacji nie została przyznana.

Finał konkursu odbył się podczas Gali na Torwarze oraz podczas Wielkiego Spotkania REHA. Zdobywcy nagród zaprezentowali swój talent podczas wystąpienia na żywo przed kilkutysięczną publicznością. Wszyscy finaliści konkursu zostali zaproszeni do udziału w warsztatach z ekspertem, tyflorehabilitantem Jackiem Kwapiszem, z którym odbyli ćwiczenia przygotowania scenicznego. Podczas Gali wystąpiło dwoje laureatów konkursu, którzy zajęli ex aequo pierwsze miejsce, a cała piątka finalistów wystąpiła podczas koncertu zorganizowanego drugiego dnia Konferencji w Pałacu.

Jedno z dwóch wyróżnień otrzymała 16-letnia Ania Zielińska z Jarocina. Ania śpiewa od 8 lat. Jest fanką muzyki POP i rockowej. Uczestniczy również w projektach muzyki liturgicznej. Ze śpiewu czerpie wielką radość i przyjemność, którą chce dzielić się z innymi. Poza śpiewem pasją Ani są góry. Z białą laską przemierza niełatwe tatrzańskie szlaki, a zimą białą laskę zamienia na kijki narciarskie, aby doskonalić bezwzrokową jazdę na nartach. Jako konkursowe zgłoszenie Ania zaśpiewała piosenkę Björk „It’s Oh So Quiet”, a podczas koncertu również piosenkę „Granda” Moniki Brodki.

Drugie wyróżnienie komisja konkursowa przyznała 6-letniemu Adasiowi Przybylskiemu z Konina. U Adasia wszystko zaczęło się od wysłużonej, bardzo starej, pamiętającej czasy ZSRR gitary. Mimo, że wydobywała jeszcze z siebie jakieś dźwięki, nie dało się na niej grać.



Gdy po raz pierwszy Adam odwiedził sklep muzyczny, od razu wiedział, na jakim instrumencie chce grać i jaki instrument rodzice mają mu kupić. Od tamtego czasu, a było to 2 lata temu, gitara jest jednym z kilku instrumentów, który Adaś darzy ogromnym uczuciem i z którego potrafi wydobyć mniej lub bardziej trafne dźwięki. Podczas koncertu zaprezentował swój talent w dwóch utworach: „Hallelujah” Leonarda Cohena oraz w ścieżce dźwiękowej z filmu „Piraci z Karaibów”.

Trzecie miejsce na podium nie zostało przyznane, a na miejscu drugim znalazła się 13-letnia Daria Majewska ze Słupcy. Daria jest uczennicą siódmej klasy szkoły podstawowej nr 3 w Słupcy. Jest bardzo muzykalna. Swoją przygodę z pianinem rozpoczęła w wieku 5 lat. Zaczęła grać, kiedy spodobał się jej dźwięk tego instrumentu. Oprócz gry znanych utworów, Daria lubi też tworzyć własne kompozycje. Jako konkursowe zgłoszenie Daria bezbłędnie zagrała Preludium c-moll Jana Sebastiana Bacha.

Pierwsze miejsce w konkursie „Kuźnia talentów” otrzymało dwoje młodych artystów: 16-letnia Amanda Frankowska z Zielonej Góry i 13-letni Bartosz Peszuk z Grabanowa niedaleko Białej Podlaskiej.

Amanda śpiewa od dziecka, a od roku uczy się profesjonalnie w szkole muzycznej Yamaha w Zielonej Górze. Jej idolami są: Ewa Farna, Demi Lovato i Margaret. W dniu ogłoszenia zwycięzców konkursu na warszawskim Torwarze Amanda zaśpiewała utwór Margaret „Byle jak”, a podczas koncertu wszystkich laureatów w trakcie Konferencji REHA - piosenkę Ewy Farny „Wszystko albo nic”.

Drugi zwycięzca - Bartek - uczy się śpiewu od pierwszej klasy szkoły podstawowej, a od 4 lat również uczy się grać na keyboardzie. Jest laureatem konkursów międzynarodowych, ogólnopolskich i powiatowych. W tym roku został zwycięzcą Festiwalu Zaczarowanej Piosenki. Największym marzeniem Bartka jest być kimś zapamiętanym w świecie muzyki. Marzy o tym, żeby zaśpiewać utwór operowy z akompaniamentem orkiestry, bo w takim gatunku muzycznym Bartek czuje się najlepiej. Jego finałową piosenką był utwór „You raise me up”, amerykańskiego piosenkarza Josha Grobana. Podobnie jak jego idol, Bartek również

może pochwalić się niemal operowym głosem. Podczas koncertu w drugim dniu Konferencji REHA, Bartek uzupełnił swój występ o piosenkę Jana Kiepury „Brunetki, blondynki”.

Wszystkie finałowe wykonania zachwyciły zgromadzoną publiczność.

Uczestnicy konkursu i wybrani widzowie mogli też zapoznać się z publikacją, w której znalazły się informacje dotyczące przygotowania wokalnego i pokonywania stresu przed występami na scenie, a także dotyczące szeroko rozumianej rehabilitacji i edukacji osób z niepełnosprawnością wzroku oraz wykorzystania pisma brajlowskiego, również do zapisu nutowego.

Dzięki prezentacji młodych muzyków w finale konkursu „Kuźnia talentów” pokazaliśmy wszystkim uczestnikom Gali i Konferencji REHA FOR THE BLIND IN POLAND, że młodzi przedstawiciele środowiska niewidomych i słabowidzących są szczególnie utalentowani i zasługują na uznanie i podziw całego społeczeństwa.

III.6 Msza Święta w intencji naszego środowiska

W środę 18 października o godzinie 9:30 spotkaliśmy się na Mszy Świętej odprawionej w intencji niewidomych, słabowidzących i ich bliskich. Msza odbyła się w Bazylice Archikatedralnej p.w. Męczeństwa św. Jana Chrzciciela, na ulicy Świętojańskiej 8 na warszawskim Starym Mieście i była poprowadzona przez Eminencję Biskupa Piotra Jareckiego.

Zaprosiliśmy wszystkich wiernych, ale także niewierzących, gdyż organizowana przez nas msza miała charakter otwarty i umożliwiała modlitwę czy refleksję dotyczącą naszego środowiska. W ubiegłym roku, 2 grudnia, zgromadziło się na naszej mszy ponad 600 osób. Wszyscy obecni bardzo przeżyli to spotkanie. Tak się złożyło, że tego samego dnia we wszystkich kościołach czytano fragment Ewangelii o tym, jak Jezus uzdrowił niewidomego człowieka. To przypadek, że Fundacja właśnie w tym dniu zaprosiła na mszę. W tym roku Konferencja REHA także zbiegła się z ważnymi wydarzeniami. W poniedziałek 16 października przypadała rocznica wyboru Kardynała Karola Wojtyły na tron papieski, a 15 października co roku obchodzimy Międzynarodowy Dzień Białej Laski.

Jego Eminencja Biskup podczas wygłoszonego kazania zwrócił uwagę na dwie kwestie. Omówił znaczenie słów św. Łukasza skierowane do nas w Jego Ewangelii oraz podzielił się swoimi refleksjami i przeżyciami związanymi z naszym środowiskiem. Okazało się, że sam nie widzi dobrze, a bywało, że Jego wzrok był jeszcze gorszy. W ten sposób czuje wielką solidarność z innymi niewidomymi i słabowidzącymi. Z kontaktów z nimi ks. biskup wyniósł przekonanie, że jesteśmy bardzo mocni i dzielni. Życzył nam sukcesów i dzielności w kolejnych latach. Miłe słowa i życzenia skierował także do naszej Fundacji. W końcu jesteśmy szansą dla niewidomych. Sama nazwa obliguje i mobilizuje nas do jak największej dbałości o sprawę naszego środowiska i całego kraju.

Spis treści

25 lat Fundacji Szansa dla Niewidomych	3
Zaproszenie na kolejną edycję REHA FOR THE BLIND IN POLAND	6
I. Sesja merytoryczna Konferencji	7
I.1 Otwarcie Konferencji	8
I.2 Odczytanie listu od Pana Prezydenta oraz uroczystość wręczenia odznaczeń	9
I.3 IDOL wczoraj i dziś	30
I.4 IDOLE 2017	33
I.5 IDOLE SPECJALNI - 25-lecia	38
I.6 Wystąpienia specjalne	44
I.7 Referaty wygłoszone podczas sesji merytorycznej	46
I.7.1 Polskie rozwiązania w zakresie wspierania rozwoju osób z niepełnosprawnością widzenia	47
I.7.2 25 lat pracy dla polskich niewidomych	52
I.7.3 Ze stuletnią tradycją w pracy z osobami niewidomymi w XXI wiek	53
I.8 Najnowsze rozwiązania przeznaczone dla niewidomych i słabowidzących	58
I.9 Jesteśmy sympatykami Michała Olszańskiego	59
II. Panele dyskusyjne i warsztaty	60
II.1 Działania Rządu skierowane do osób niepełnosprawnych wzrokowo oraz jego zamierzenia na przyszłość	60
II.2 iWorld Service	61
II.3 Dobre praktyki dostępności Tyflografika, udźwiękowienie i magnigrafika	61
II.4 Zalecenia projektowo-realizacyjne dla dotykowych modeli architektonicznych	63
II.5 Niewidomi na Tandemach	64
II.6 Audiodeskrypcja wzbogacająca wszelkie obrazy - warsztaty praktyczne	65
II.7 JAWS kontra NVDA w profesjonalnym dostępie do informacji	66
II.8 Braille i Chopin	68

II.9 Klub Seniora - Piękna Jesień	70
II.10 Każdy ma swoje Rio	71
II.11 Powiększanie obrazu: lupy optyczne i elektroniczne - użyteczne innowacje kontra tanie namiastki rehabilitacji wzroku	71
II.12 Virtualna Warszawa	72
II.13 Brail - system przeszłości czy szansa na przyszłe sukcesy	74
III. Wydarzenia towarzyszące Konferencji	75
III.1 Międzynarodowa wystawa rehabilitacyjna	75
III.1.1 Wystawcy NGO i stoiska prezentujące nowe metody rehabilitacyjne	76
III.1.2 Wystawcy technologiczni	77
III.2 Gabinet Dotyku i Dźwięku	82
III.3 Kolejne konferencyjne atrakcje	84
III.4 Spotkania międzynarodowe	87
III.5 Koncert finałowy konkursu „Kuźnia talentów”	88
III.6 Msza Święta w intencji naszego środowiska	91

*CZAS NA PRAWDZIWE UBRAJLOWIENIE
I UDŹWIĘKOWIENIE ŚWIATA – MY ZROBIMY
TO W POLSCE I U NASZYCH SĄSIADÓW,
NIKT NAS W TYM DZIELE NIE ZATRZYMA!*

Marek Kalbarczyk
Kraków, wrzesień 2010 podczas uroczystości
otwarcia Pracowni dla Niewidomych Dzieci
sfinansowanej przez Fundację Szansa dla Niewidomych

XVI EDYCJA KONFERENCJI REHA FOR THE BLIND IN POLAND

W dniach 13-15 października 2018 r. zapraszamy do CENTRUM NAUKI KOPERNIK, gdzie odbędzie się kolejne wielkie spotkanie niewidomych, słabowidzących i ich bliskich. W CNK odbędą się: sesja merytoryczna, panele dyskusyjne, koncerty, turnieje i międzynarodowa wystawa ph.: „Virtual Warsaw – miasto przyjazne dla niewidomych”. 14 października (w niedzielę) pojedziemy do Lasek pod Warszawą na mnóstwo fascynujących atrakcji. Wieczorem, po powrocie z Lasek, spotkamy się z mieszkańcami stolicy i turystami na warszawskiej Starówce.

Zapraszamy!



Daj szansę niewidomym!
**Twój 1% pozwoli pokazać im to,
czego nie mogą zobaczyć**



Pekao SA VI O/ W-wa
nr konta: 22124010821111000005141795
KRS: 000026001

Siedziba: ul. Chlubna 88, 03-051 Warszawa
tel.: +48 22 51 010 99

szansa@szansadlaniewidomych.org
www.szansadlaniewidomych.org